Nr. 79. Czwartek 21 Marca 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. - Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na Gazetę Lwowską wynosi za II kwartał w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.: za kwiecień i każdy następny miesiąc: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. ministerstwo handlu i król. węg. ministerstwo handlu, przemysłu i rolnictwa przedłużoło przywilej udzielony Herschowi Goldhammer dnia 17 grudnia 1875 na sporządzenie masy podobnej do wosku pszczelnego z tak zwanego wosku ziemnego na przeciąg roku trzeciego i czwartego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 21 marca.

Ponowne prowizoryum ugodowe weszło na porządek dzienny bez najmniejszej sensacyi. Sam wypadek zapisano w prasie tak krótko i sucho, jak gdyby to była sprawa drugo- lub trzeciorzędna, a nawet w kołach parlamentarnych nie zajmowano się nią tak, jak się spodziewać należało. Jakże odmiennie przyjęto pierwsze prowizoryum! A przecież nie można powiedzieć, żeby wtedy sprawy zewnętrzne mniej niż dziś pochłaniały uwagę publiczną. Wszakżeż wtedy wrzała wojna, o której wiedziano a przynajmniej przeczuwano, że nie skończy się tak jak wojny poprzednie, bezpośrednim zawarciem traktatu pokojowego między obiema stronami lecz za udziałem i aprobatą całej Europy. Dziś niebezpieczeństwo nie jest większe, bo na razie kongres podtrzymuje wszędzie otuchę pokojową i daje rzeczywiście dobrą podstawę do pokojowego rozwikłania sporów, jeżeli tylko przyjęciu zaproszeń na kongres towarzyszyć będzie wszędzie dobra wola i chęć szczera. Czemże tłumaczyć fakt, że drugie z kolei prowizoryum ugodowe nie sprawiło sensacyi? Może znużeniem, które sprawa ugodowa wywołać musiała długim tokiem rokowań? Znużenie takie mogło rzeczywiście zapanować, ale tylko po za kołami parlamentarnemi i dziennikarskiemi, które nigdy nie mogą popadać w znużenie wobec spraw pierwszorzędnej wagi. A właśnie w tych kołach prowizoryum ugodowe przyjęte zostało z takim stoicyzmem czy obojętnością, że musieliśmy tej sprawy dotknąć. Szukamy więc innego powodu i zapewne nie pomylimy się utrzymując, że jest nim przekonanie obu stron rokujących, iż ugoda będzie zawarta czyli odnowiona, bo musi być odnowioną. Długo opierano się temu przekonaniu zwłaszcza w Węgrzech, gdzie z początku pretensye nowe wyrastały jak grzyby po deszczu, ale opór został w końcu złamany bez zewnętrznych wpływów samą siłą naturalnej sytuacyi. Obie strony rokujące wiedzą dziś dobrze, na jakich warunkach ugoda zostanie odnowiona, obie uważają zfinalizowanie sprawy za zadanie więcej formalne niż przedmiotowe, więc tak sam fakt przedłużenia prowizoryum jak i jego termin nie mógł sprawić wielkiej sensacyi.

Każdy dzień stwierdza słuszność tyle razy powtarzanego tu przez nas twierdzenia, że im prędzej zbierze się kongres, tem większa jest nadzieja pomyślnego rezultatu. Przed miesiącem nieufność w kongres uchodziła za zgryźliwy pessymizm, a dziś ci, którzy zawsze największą odznaczali się otuchą, wahają się wystąpić z kategorycznem zapewnieniem, iż kongres przyjdzie do skutku i osiągnie swój cel pokojowy. Sprawa kongresu nie pogorszyła się, nie ma powodu do uważania tej sprawy za zwichniętą, trudności stawiane kongresowi nie są zbyt niebezpieczne, — oto zdania, z któremi się spotykamy tam, gdzieśmy przed miesiącem spotykali się z pokojowym horoskopem. Jest to symptom w każdym razie godny zapisania, chociaż z tego nikt jeszcze wnosić nie może, że myśl kongresu oczekuje już tylko przyzwoitego pogrzebu, bo sił żywotnych nikt w nią wlać nie zdoła. Zachodzi jednak drugi symptom więcej niepokojący. Jest nim pomysł urządzenia kongresu wstępnego, który miałby poprzedzić kongres właściwy, celem załatwienia formalności i utworzenia drogi porozumienia się uczestników co do merytorycznej strony. Ocenienie, czy pomysł ten jest dobrą czy złą wróżbą, albo całkiem obojętnym dla szans pokojowych, zawisło głównie od tego, kto jest jego autorem i kto go dziś najwięcej forytuje? Jeżeli autorem i protektorem jest mocarstwo okazujące ciągle w ostatnich czasach brak wiary w skuteczność kongresu i wszczynające co chwila kwestye wstępne, to mamy złą wróżbę dla pokoju. Cóż łatwiejszego bowiem, jak udaremnić tem przyjście do skutku kongresu w chwili stanowczej, ostatniej, i nadto w ten sposób, że się zgubi ślad odpowiedzialności za ten fatalny dla Europy wypadek? Wystąpić na kongresie stanowczo i wraz z nim opieraniem się zerwać obrady, to zadanie nie bardzo ponętne, bo dziś panuje wszędzie takie pragnienie pokoju, że na stronę zrywającą kongres spadłaby wielka odpowiedzialność. Co innego zaś pogmatwać sprawę w wstępnych obradach tak, że bezskuteczność otwarcia kongresu trafićby musiała do przekonania reszty uczestników. Rola strony zrywającej nie byłaby w drugim razie ani w połowie tak śmiałą i przykrą jak w pierwszym. W roku 1871 Rossya wystąpiła w kwestyi czarnomorskiej z żądaniem, w którem spostrzeżono zaraz zaród dzisiejszych wypadków, a mimo to konferencya londyńska zebrała się rychło, bez żadnego oporu i żadnych wstępnych konferencyj. Wtedy wszyscy uczestnicy kongresu szczerze pragnęli utrzymania pokoju na Wschodzie.

Vive la republique! Jeden konserwatywny deputowany za drugim traci mandat z powodów lub raczej pozorów najbłachszych, mówiąc wyraźnie bez powodów żadnych, a miejsca wygnańców parlamentarnych zajmują sami republikanie. Otóż to dopiero polityka praktyczna, zawierająca w sobie nie genialny ale za to pewny środek stłumienia wszelkiej opozycyi parlamentarnej. Unieważnić mandaty przeciwników niebezpieczniejszych, zredukować liczbę opozycyi do małej części ogólnej cyfry posłów i zostawić na okaz tylu opozycyonistów, ażeby życie parlamentarne nie popadło w cmentarny spokój — to wszystko wchodzi dziś w życie w sali teatralnej Wersalu pod panowaniem sprawiedliwej, umiarkowanej republiki. Takie sprawki jednak nie uchodzą nigdy nemezis parlamentarnej, która prędzej lub później wymierza zasłużoną karę za podeptanie prawideł sumienności politycznej. Republikanie nie znają dziś granic swojej samowoli, bo widzą, że mniejszość konserwatywna rozpada się na frakcye, że jak wczoraj orleaniści tak dziś bonapartyści zrywają łączność i zapowiadają akcyę na własną rękę. Jestto niezawodnie wielka korzyść, jeżeli obóz przeciwny popada w taką dezorganizacyę, ale korzyść tę uczuć i wyzyskać może tylko stronnictwo umiarkowanie rzecz pojmujące, nie posiadające w sobie zarodu takiej samej lub

Nadsekwańskie przechadzki

Paryż, 12 marca.

(Dokończenie.)

We wrześniu zeszłego roku opisałem wam ówczesny stan robót na placu Marsowym i na Trocadero. Nie będzie więc, zdaje mi się od rzeczy, jeśli po upłynięciu kilku miesięcy wrócę do tego przedmiotu.

Miałem zamiar zatrzymać się z tem nowem sprawozdaniem do połowy kwietnia, ale dowiedziawszy się, że za dni kilka zwiedzanie robót będzie już tylko wyłącznym przywilejem wystawców, a zwyczajni śmiertelnicy nie będą już mogli otrzymać biletów przed 1 maja, udałem się natychmiast do generalnego komisarza wystawy z prośbą, aby mi dał kartę do zwiedzania robót po obu stronach rzeki. Niestety, próżny był mój zachód. Pan Krantz nie wydaje już biletów. Odesłano mnie do pana de la Charière, sekretarza generalnego wystawy, którego bióra są tuż przy polu marsowem *Avenue Rapp*. Pospieszyłem tam i po długich ceregielach udało mi się nakoniec dostać dwie karty, nie takie jednak jak poprzednie, z któremi mogłem pójść kiedy mi się podobało, ale jednorazowe, z oznaczeniem dnia. Dowiedziałem się tam, że w ciągu tego miesiąca i te jednorazowe pozwolenia będą zniesione.

Roboty na polu marsowem nierównie więcej postąpiły niż na Trocadero, ale w jednym i w drugiem miejscu jest jeszcze tak wiele do zrobienia, że zdaje się, iż niepodobna, aby wszystko mogło być skończone na 1 maja. Inżynierowie jednak zapewniają, że publiczność nie dozna zawodu *Qui vivra verra...*

Skrzydła pałacu Trocadero są zupełnie skończone zewnętrznie, oprócz szlaków mozajkowych, które się ciągną wzdłuż gzymsów, ale i ta robota spieszy galopem i z pewnością będzie gotowa przed terminem.

Front budynku od strony *Avenue du Trocadero* jest także prawie skończony. Obie wieże dorosły już swojej normalnej wysokości — braknie im tylko korony, to jest belwederu, ale ta część pracy postępuje tak raźnie, że pewno będzie skończona w tym miesiącu lub najdalej na początku kwietnia.

Nie tak się rzecz ma z salą balową, która znajduje się w środku budynku. Pomimo, że sklepienie jest już wzniesione i nakryte, część ta widocznie najmniej postąpiła. Cała sala najeżona jest lasem rusztowania; a ściany, jak niemniej i sufit, na którym mają być malowidła, nie są jeszcze wytynkowane.

Widok tych nagich i chropowatych murów rodzi w każdym patrzącym sceptyczne myśli — publiczność nie wierzy, żeby można w przeciągu dwóch miesięcy wykonać wszystko, co pozostaje jeszcze do zrobienia. Nie można jednak mieć jej tego za złe, gdyż wątpliwości są w części uzasadnione. Gdyby istotnie sufit miał być ozdobiony prawdziwemi freskami, to potrzebaby na dokończenie robót nie dwóch ale czterech miesięcy.

Ale są na to sposobiki. Jeśli braknie zdolnych artystów do malowania fresków, lub czasu na ich wykonanie, w takim razie malowidło odbywa się w miejscu wygodnem, na płótnie, a po skończeniu pracy *ces peintures postiches*, przyklejone na suficie, odgrywają tam rolę prawdziwych fresków, *et l'affaire est baclée* a dutki gawronią się i uwielbiają te utwory.

Takiego to rodzaju malowidło ma zdobić sufit balowej sali pałacu du Trocadero.

Ludzie fachowi, szczególnie ci, którzy wolą ulokowawszy się wygodnie malować na płótnie, niż w pozach ekwilibrystów pracować na rusztowaniu wzniesionem na kilka dziesiąt metrów od ziemi, utrzymują, że te fałszywe freski piękniej prezentują się na suficie niż prawdziwe. Może być, ale ten sposobik *qui n'est qu'un trompe-l'oeil* nie zastąpi nigdy godnie wielkiej sztuki.

Kiedy patrzę na prawdziwie piękny fresk odmalowany na wysokim suficie, budzi się we mnie admiracya dla walecznego artysty, który go malował z narażeniem życia. Tacy ludzie pojmowali i kochali sztukę, byli to prawdziwi artyści. Dziś jakiś farser, który posiada renty i hôtel i chce zachować swoją szacowną osobę dla jak najdłuższego używania, maluje fałszywe freski na płótnie i posyła z tem płótnem na rusztowanie jakiegoś biedaka, ojca licznej rodziny. Jeśli złamie sobie kark, mniejsza oto — *c'est son metier.*

Front pałacu jest ciężki i bez wdzięku, a skrzydła w stosunku do olbrzymich rozmiarów całości za niskie. Ten brak harmonii oskarża architektów o brak uczucia estetycznego.

Od strony pola marsowego ogromna rotunda znacznie wysunięta naprzód, zajmuje środek budynku. Całość jej piękna i imponująca — ale i tu spostrzegamy ten sam brak harmonii. Olbrzymi korpus rotundy *écrase la colonnade*, która wydaje się tem niższą, że podmurowanie skrzydeł jest nierównie węższe przy rotundzie, niż przy końcowych pawilonach.

Sama kolumnada, *prise à part* i z bliska, jest piękna, ale z daleka przypomina białe słupki, jakie widzimy co dzień w cukrowych pałacykach u pasztetników.

Z pod stóp rotundy wychodzi piękna i szeroka kaskada. Jest już prawie zupełnie skończona, braknie tylko niektórych upiększeń. Posągi, które mają ją zdobić, nie są jeszcze także ustawione.

Ogród przed pałacem, od strony pola marsowego, poprzecinany w niektórych miejscach rzeczułkami, jest obszerny i będzie zapewne piękny, gdyż Francuzi robią takie rzeczy gustownie — ale wszystko to jeszcze w projekcie.

Szeroka droga przecinająca wzdłuż na dwie połowy całą przestrzeń znajdującą się między pałacem a rzeką, służy za granicę ogrodowi. Przy samym jego brzegu, na prawej stronie kaskady, budują teraz restauracyę hiszpańską i cieplarnię, a po lewej kawiarnię francuską, za którą znajduje się piękne i obszerne *aquarium.*

Po drugiej stronie tej środkowej drogi mieszczą się okazy różnych budynków cudzoziemskich. Naprzeciw prawego skrzydła pałacu widzimy najprzód kiosk chiński, cokolwiek niżej wznosi się monumentalny kiosk perski, tuż obok niego domek szwedzki i norwegski, dalej następuje Egipt, Japonia, Tunis i kilka cieplarni.

Na tej samej linii, naprzeciw lewego skrzydła pałacu znajdują się piękne trzy domki drewniane, należące do administracyi wód i lasów — a na samym końcu, obszerne i pięknie zabudowanie w stylu maurytańskim, białe jak śnieg, przeznaczone na osobną wystawę algierską.

Kiosk perski jest skończony, pracują w nim teraz robotnicy nad ozdobami wewnę-

jeszcze większej destrukcyi. Takiem stronnictwem nie są republikanie, bo jak konserwatyści tak i oni tworzą jednolitą całość tylko w chwilach trwogi i groźnego niebezpieczeństwa. Zanim Broglie stanął u steru, t. j. właśnie przed rokiem, Gambetta nie mógł zapobiedz rozkładowi w obozie republikańskim. Widok Brogliego i Fourtou z tekami w ręku przywrócił harmonię a za to w obozie konserwatywnym wywołał zwolnienie węzłów solidarności. Ani Broglie, ani Fourtou nie grozi dziś republikanom, konserwatyści prowadzą wojnę domową, bliskie otwarcie wystawy nie pozwala Mac Mahonowi pomyśleć o nowej edycyi 16 maja, więc zachodzą wszelkie warunki, ażeby republikanie uważali siebie za nieograniczonych panów sytuacyi. Na to tylko czekają radykalne żywioły, ażeby taką samą wojnę domową wywołać w stronnictwie panującem. Wkrótce może będziemy mieli w Wersalu parlament rozbity na tyle frakcyi jak żaden inny w Europie. To początek nowego okresu anarchii!

Rada państwa.

Podajemy w obszernem streszczeniu mowę dep. Ottona **Hausnera** mianą w Izbie deputowanych podczas rozpraw budżetowych:

„W toku rozpraw budżetowych kilkakrotnie i nie bez słuszności czyniono rządowi zarzut, że projektów budżetowych nie opatrzył programem finansowym i że skutkiem tego w rozprawach uwydatnił się brak wszelakiej zasady, mianowicie co do kwestyi, które wydatki możnaby ograniczyć. Wobec tego, jak się rzekło, słusznego zarzutu, nie mogę pominąć, by nie zaznaczyć, że komisya budżetowa w swoich zmianach, mianowicie w okrawywaniu dopuściła się może tylko większego jeszcze zaniedbania co do zasad. Komisya w ślad za rządem nie dbała przed obradami swemi nad budżetem o główny i jedynie prawdziwy podział wydatków, na którym wszelki budżet opierać się powinien, t. j. podział na wydatki produktywne, na wydatki nieproduktywne wprawdzie, ale nieodzowne, i nakoniec wydatki owe, które stanowią balast budżetu, wymagający krytycznego rozstrząśnienia, aby go ostatecznie wyrzucić z łodzi budżetowej, czyli wydatki nieproduktywne a zbyteczne. Ponieważ podział taki zawisł od chwilowych okoliczności, od sytuacyi wewnętrznej i zagranicznej, przeto rzecz to podwójnie konieczna, aby go zastósowywano do budżetu każdego jako miarę wydatków w każdym rozdziale, w każdej nawet pozycyi złożonej. Gdzie zaś rząd tego zaniedbał, tam komisya powinna to powetować i przedstawić reprezentacyi ludu jasny obraz wydatków nieodzownych, dozwolonych i zbytecznych, które mają być pokryte groszem opodatkowanych.

Tego komisya nie uczyniła, a nawet nie pokusiła się o to na prawdę, lecz bez wszelkiej zasady, bez jasnej świadomości celu okrawywała pozycye — prawdziwe amputacye, ale nie na zdrowie budżetu.

Ponieważ już po dyskusyi ogólnej, przeto nie będę zapuszczał się w uzasadnienie zarzutu mojego krytyką powszechną; wypada mi owszem ograniczyć się na wykazaniu słuszności tego zarzutu w dziale ministerstwa spraw rolniczych, który jest obecnie przedmiotem rozpraw.

Wydatki tego rozdziału, z wyjątkiem kilku pozycyj kierownictwa centralnego, należą niewątpliwie do sfery wydatków produktywnych, u nas w Austryi odnoszą się nawet z wszelką pewnością do najszerszej i niewzruszonej podstawy produkcyi. Że Austrya, nawet bez Węgier, jest państwem przeważnie rolniczem, zawsze i wszędzie, z naciskiem i słusznie to podnoszono. W organizacyi politycznej, w ordynacyach wyborczych liczono się z tym faktem; w traktatach handlowych, w taryfach celnych i normach podatkowych uznano interes rólniczy jako przeważny; a gdyby jeszcze ktoś wątpić mógł o tem, temu straszliwa katastrofa finansowa z r. 1873 dowodzi, że punkt ciężkości monarchii spoczywa w własności ziemskiej i że przewaga ta sama jedna wśród strasznej nieporadności i przewrotnego pojmowania położenia rzeczy powstrzymała ruinę wszelkiego dobrobytu i złagodziła oddziaływanie tej katastrofy na finanse publiczne.

Jakżeż tedy wobec tego faktu namacalnego dla umysłów najbardziej krótkowidzących mogła komisya budżetowa nie zawahać się z przyłożeniem topora obcinającego do owego pnia, w którym najzdrowsze krążą soki życia państwowego, oszczędzając zarazem wybujałe dzikie latorośle wydatków zupełnie zbytecznych i zachowując je z pewną troskliwością zabobonną? Czyż w budżecie naszym, tak obfitującym w koszta kierownictw centralnych, w koszta pobierania ceł i podatków, w koszta kuracyi i pogrzebów zgasłych przedsiębiorstw kolejowych, — czyż w tym budżecie tak wiele i tak zbyt wiele czyniono dla karmicielki państwa, dla produkcyi rolniczej, że właśnie tu zaprowadza się teraz oszczędności? Niechże nam to objaśni porównanie bardzo pouczające.

Francya po klęsce r. 1871, Francya z swą znaczną wprawdzie produkcyą rolniczą, ale znaczniejszą jeszcze produkcyą rękodzielniczą, poświęca na właściwe cele rolnicze 2,870.000 zł. czyli 27% całych wydatków ministerstwa spraw rolniczych z jego rozlicznemi wydziałami, które właściwie doń nie należą; przeważnie rolnicza Austrya zaś 968.000 zł. czyli 22% całych wydatków. Mimo klęski swej Francya ani o grosz nie uszczupliła wydatków na rolnictwo, owszem pomnożyła je nieco, a my mieliżbyśmy nie trzymać się tej zasady zdrowej? Ale wniknijmy jeszcze w szczegóły wydatków na rolnictwo u nas a w Francyi. W okrzyczanej jako centralistycznej Francyi wydatki na kierownictwo centralne w ministerstwie spraw rolniczych wynoszą 149.000 zł., t. j. 5% całych wydatków, u nas zaś 316.000 zł., t. j. 34%. Po strąceniu wydatków centralnych pozostają na cele produktywne u nas 652.000 zł. czyli 15%, w Francyi 2.721.000 zł. czyli 25% całych wydatków. Z tej okruszyny liliputańskiej, wynoszącej mniej niż $^1/_6$ całych wydatków, komisya okrawa jeszcze 25.000 zł., mianowicie z kwoty przeznaczonej na subwencye dla towarzystw rolniczych, gdy sam rząd już w roku zeszłym zmniejszył tę pozycyę o 100.000 zł. Potrzeba zaiste bardzo wiele dobrej woli, by w takiem okrojeniu dopatrzyć się racyonalnej oszczędności.

A teraz zapytajmy: jakże ta sumka okrojona ma być użyta? Na wystawy rolnicze, którym Francya poświęca 735.000 frk., przeznacza się tu 8.550 zł. — kwota, która dla szczupłości swej mogłaby pójść na wystawę jako *curiosum*, zwłaszcza gdy zważymy świetne rezultaty wystawy, n. p. lwowskiej. Na melioracye, na tę przyszłą że tak powiem, kopalnię złota przeznacza się 44.500 zł., mimo że kraje wymagają 84.000 zł.; Francya przeznacza 445.000 zł., Prusy 522.000 zł. Z tej kwoty przeznaczono dla Galicyi z szczególniejszą wspaniałomyślnością 3.500 zł.! Zważywszy jak znaczna część ról i łąk galicyjskich potrzebuje drenowania, subwencyę tę zaledwie subwencyą nazwać się godzi. Na hodowlę lnu przeznacza się trzecia część potrzeby krajów, t. j. zamiast 45.000 zł. tylko 14.300 zł., cząstka galicyjska wynosi 3.500 zł. Na zalesienia potrzeb krajów wynosi 51.000 zł., przyzwolono 35.000 zł., a z tej kwoty przeznaczono dla Galicyi 1.000 zł., powtarzam: t y s i ą c złotych! Na hodowlę bydła zamiast 130.000 zł., przyzwolono 60 000 zł., z czego na Galicyę ma przypaść 6.000 zł. Na hodowlę trzody i owiec zamiast 21.000 zł., przyznaczono 8.800 zł., z tych 2.000 zł. na Galicyę. (Mowca przeprowadza to porównanie do końca i tak mówi dalej:) Wracając do hodowli bydła, dziwiłbym się, gdyby wysoka Izba przyzwoliła na okrojenie 25.000 zł., skoro właśnie hodowla ta zaczyna się dźwigać.

Przy sposobności nie mogę pominąć, by nie sprostować mylnego twierdzenia p. Naumowicza, który kreśląc jaskrawemi barwami ciężką niedolę galicyjskiego stanu wieśniaczego, utrzymywał, iż liczba bydła włościańskiego od lat 20 zmniejszyła się o trzecią część. Rzecz ma się wręcz przeciwnie. W r. 1851 było wedle dat statystycznych 1,434.000 sztuk bydła, w r. 1870 zaś 2,100.000 sztuk, czyli o 634.000 sztuk więcej, t. j. o 44 proc. więcej. Szanowny p. Naumowicz omylił się przeto tylko o cały milion sztuk bydła. Gdyby mi zaś odpowiedział, że zwiększyła się liczba bydła po oborach pańskich, z góry odeprę taki zarzut tem, że większa własność posiada zaledwie czwartą część liczby ogólnej.

Aby jednak wrócić znów do okrawywania pozycyj i upośledzania Galicyi, proszę, niechże mi nikt nie wyjeżdża z ulubionym zarzutem ciężkiego kalibru, że kraj powinien wymagać pomocy państwa nie w stosunku swej ludności ani obszaru, lecz w stosunku siły podatkowej, i że mianowicie Galicya jest prowincyą bierną, z której dochody nie pokrywają łożonych na nią wydatków. Pominąwszy ścisłość prawdy tego twierdzenia, stanowczo zastrzegam się przeciw podobnej argumentacyi. Takie pojmowanie praw z obowiązków jest zupełnie niedozwolone i zasługuje na wzgardę. Można rozmaicie przedstawiać sobie stosunek i obowiązek państwa względem krajów poszczególnych, ale nigdy nie wolno pojmować państwa jako przemądrego, wyrachowanego spekulanta, który tę lub ową gałęź zarobku swego, stosownie do zysku pielęgnuje lub ogranicza, lub nawet zaniedbuje. Tego systemu nie można stosować do prowincyj, szczególniej takich, które dowolnem ograniczeniem powstrzymało się w rozwoju. Że zaś istotnie tak postępowano z Galicyą, rzecz to powszechnie już znana i uznana. System 89-letniej odmawianej pomocy i opieki i niedawanej podniety, podczas którego wszelka samoistna działalność produktywna była stłumiona i ubezwładnianą lub fiskalnie wyzyskiwaną, sprowadziła oto rezultat nieuchronny, którego nie zdołało jeszcze powetować siedmnaście lat samorządu. Więc nie wolno mówić nam: „Ponieważ przez lat 89 wieleci odmawialiśmy a mało dawaliśmy, a ztąd pozostałaś, Galicyo, po za innemi prowincyami, przeto teraz nic ci nie damy.“ Co więcej, zdaje mi się, że system wręcz przeciwny byłby sprawiedliwszy, że te prowincye, które się wypielęgnowało, możnaby teraz ogłosić pełnoletniemi i pozostawić własnemu staraniu na zasadzie samopomocy, a wspierać słabe i chwiejące się jeszcze na własnych nogach.

Nakoniec pozwolę sobie wedle przyjętego tu zwyczaju przypomnieć bajkę o dziecięciu olbrzymów, które przyniosło sobie z pola do domu prześliczną zabawkę, chłopa wraz z koniem i pługiem. Rodzice przestrzegli dziecię, że chłop z pługiem to nie zabawka. Nie, panowie, nie zabawka to! Okrawujcie, gdzie okrawać jest na miejscu; okrawujcie wydatki centralne, koszta straży finansowej i administracyi ceł, które pochłaniają około 40 proc. dochodów; ale nie tykajcie się pomocy i podniety dla produkcyi rolniczej; bo ta pomoc i podnieta nie jest zabawką dla swawolnych dzieci.

Stosownie do wywodów moich wnoszę:

Wysoka Izba zechce uchwalić: w tytule 3cim §. 1szym położyć wedle projektu rządowego 395.000 złr. na kulturę krajową (zamiast projektowanych przez komisyę 370.000 złr.).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Konstantynopola).

W liście stambulskim *Politische Correspondenz* z 10 marca czytamy: „Dyrektor tureckiego biόra prasowego Medżid bej, kazał przywołać do siebie redaktorów wszystkich dzienników konstantynopolitańskich i wezwał ich, aby nie rozpisywali się o warunkach pokojowych, przedewszystkiem zaś aby nie powątpiewali o szczerych chęciach rządu dopełnienia tych warunków „Pokonano nas, mówił, musieliśmy więc zgodzić się na twarde warunki, ale przyjęliśmy także na siebie uroczyste zobowiązanie, które musimy spełnić w sposób honorowy“. Nadto polecił Medżid bej zgromadzonym, aby nie pisali nic obrażającego przeciw Grecyi, ponieważ P o r t a u t r z y m u j e o b e c n i e z t e m

---

trznemi. Domek szwedzki i norwegski, jak równie kiosk chiński bardzo już postąpiły. Za to Egipt, Japonia i Tunis nie spieszą się wcale z budowaniem.. Na gruncie przeznaczonym dla nich stoją dziś tylko wysokie tyki, na których powiewają ich narodowe sztandary.

Gmach na polu marsowem jest prawie zupełnie skończony na zewnątrz. Narożne jego kopuły, które będą zupełnie gotowe w tym miesiącu, zmodyfikowały trochę niemiłe kąty żelaznych ram budynku — ale jest to zawsze architektoniczna proza w całem znaczeniu tego wyrazu *C'est une halle*...

Wewnętrzne roboty są także znacznie zaawansowane, ale pod względem ornamentów i malowideł zostaje jeszcze wiele do zrobienia. Stolarskie roboty trochę spóźnione, ale to już wina wystawców, którzy nie spieszą się wcale z installacyą.

Welony płócienne w desenie i ze szlakami, zawieszone w niektórych sekcyach pod dachem galeryi, dla pokrycia żelaznych krokiewek, są nadzwyczaj gustowne. Szwajcarowie okazali się najpraktyczniejsi w installacyi. Ich sekcya postąpiła najdalej a welony zawieszone w ich galeryi są najpiękniejsze.

W środku wystawy przy sekcyi angielskiej znajduje się pawilon księcia Wallii. Jest to rodzaj prywatnego hoteliku w guście angielskim a prezentuje się bardzo pięknie i wytwornie, po obu jego stronach figurują dwa domki indyjskie. Kształt ich bardzo miły oku. Dwie zgrabne cieniutkie kolumny z palonej gliny zdobią front tych oryginalnych konstrukcyj.

Co chwila przybywają tu pociągi z towarami przeznaczonemi na wystawę. Niektóre sekcye są już zapełnione pakami różnych kształtów i rozmiarów. Sekcya amerykańska i austryacka najmniej dotąd zrobiły.

Do liczby najpilniejszych w pracy robotników należą robotnicy chińscy. Nie ma w ich ruchach gorączkowego pospiechu francuskich uwrierów, ale też za to nie ma i przestanków. Niektóre ich narzędzia ciesielskie różnią się zupełnie kształtem od tutejszych. Mają oni swego architektę. Musi to być chiński dandys, bo wygląda bardzo elegancko.

Główne restauracye na polu marsowem są położone nie od strony rzeki, ale przy drugim końcu wystawy, naprzeciw szkoły wojskowej.

Ciekawe są prace około mostu Jena, który łączy Trocadero z polem marsowem. Za pomocą żelaznego fartucha położonego na parapetach, rozszerzono go nadzwyczajnie. Ma on teraz 24 metrów szerokości. Most ten będzie zapewne skończony w tym miesiącu.

Jedną z głównych arteryj przeznaczonych do ułatwienia przypływu i odpływu publiczności na polu marsowem podczas wystawy, jest linia kolei żelaznej opasującej Paryż, która oddziela się od tej drogi przy stacyi *du point-du-jour* po lewej stronie Sekwany i dochodzi do wystawy.

Dworzec tej kolei, który postawiono tuż przy ogrodzeniu wystawy, jest jednym z najpiękniejszych budynków pola marsowego. Fajansowa błyszcząca dachówka, o dwóch kolorach (żółty i niebieski) ułożona w trójkąty, którą jest pokryty, nadaje mu pewną egzotyczną cechę zarówno wdzięczną jak oryginalną.

Moja peregrynacya po polu marsowem miała także swoją stronę epizodyczną. Przyczynił się do tego ów piękny dworzec.

W chwili, kiedym go oglądał, nadszedł dawny i dobry mój znajomy, inżynier cywilny, Paryżanin *pur sang*, bardzo wesoły i dowcipny człowiek.

— Rad jestem, że cię spotykam — rzecze on — w dobrą porę przychodzisz, gdyż punkt o 12 książę Wallii ma zwiedzać gmach wystawy — przywlecze się tu massa *goddemów*, (tak Francuzi nazywają Anglików.) Mam tu nawet *rendez-vous* z jednym z nich. Będziemy mieć pociechę.

Rzekłszy to wziął mnie pod rękę i podążyliśmy ku miejscu schadzki.

W galeryi frontowej panował ruch niezwykły. Nagle powstał szmer między robotnikami zdążającymi na śniadanie: *Le voila! le voila!* odezwało się kilka głosów i jednocześnie kilkanaście osób wysunęło się z brzeżnej galeryi. Był to książę Wallii ze swojem otoczeniem. Szedł on przodem z jakimś dygnitarzem, a za nim kroczyła świta. Kiedy zatrzymał się dla oglądania sufitu frontowej galeryi, którego oryginalne malowidło zwróciło jego uwagę, niektórzy otoczyli go w koło przysłuchując się jego rozmowie, inni stali z daleka.

Kto zna księcia Wallii tylko z portretów, które figurują w galeryach tutejszych fotografów, nie może mieć wyobrażenia, jak istotnie wygląda. Na portretach podobny jest do perukarza lub do markiera pierwszorzędnej kawiarni. W rzeczywistości zaś jest to piękny i dystyngowanej powierzchowności mężczyzna, a w jego rysach, postawie i ruchach nie ma nic angielskiego.

Zatrzymawszy się chwilkę przy tej grupie, podążyliśmy na miejsce schadzki, gdzieśmy już zastali Anglika, rozmawiającego z jakimś mężczyzną. Był to Rossyanin.

Mój kolega przywitał się z Anglikiem i rzekł:

— Ponieważ Anglicy nie mają teraz z nikim aliansu, przyprowadzam panu reprezentanta narodu, któremu alians z Anglią byłby bardzo na rękę.

To rzekłszy wskazał na mnie i dodał:

— Mój dobry przyjaciel, Polak.

Wszczęła się rozmowa o kwestyi wschodniej. Rossyanin, sprytna jakaś figurka, świdrował nas wzrokiem jak magnetyzer, a lękając się zapewne, żeby który z nas nie odezwał się z uwagą nieprzychylną dla Rossyi, rzekł w tonie niby dobrodusznym do mego kolegi.

— Jak to często traf dziwnie zgromadza ludzi! Jest nas tu czterech a każdy innej narodowości: Anglik, Francuz, Polak i Rossyanin.

— Możemy zaproponować kongresik — rzekł Francuz — Ale pan nas wszystkich pokonasz, bo dyplomacya rossyjska nie ma równej sobie na globie.

— O! w czemże pan widzisz wyższość dyplomacyi rossyjskiej nad angielską?

— W czem?... najprzód dyplomatycznie *ils vous ont roulés*, potem zgnietli Turków!

— Siłą brutalną! — przerwał niecierpliwie Anglik.

— To prawda, odparł Francuz. Że Rossya zgniotła Turcyę orężnie, nie ma w tem nic dziwnego. Silniejszy pokona zawsze słabszego. Ale dokazać tej sztuki, żeby tak okropnie wytłuczony nieprzyjaciel powiedział, że jest zupełnie zadowolony — taki fakt nie ma sobie równego w dziejach dyplomacyi i charakteryzuje doniosłość polityki rossyjskiej jak równie spryt rossyjskich dyplomatów!

Rossyanin zrozumiał tę krwawą ironię. Rumieńce przepłynęły mu po twarzy, oczki zaiskrzyły się złością — ale stłumił oburzenie a my pożegnaliśmy go w krótce.

TEODOR BOŃCZA.

mocarstwem wyborne (!) stosunki, które zakłócić byłoby nieroztropnie. Pogłoskę, jakoby niektóre mocarstwa zaprotestowały przeciw podyktowanym Turcyi warunkom pokoju, nazwał Medżid bej zupełnie bezpodstawną, prosząc zarazem usilnie, aby pogłoski tej nie rozszerzać w prasie. Rady te, pisze wspomniony korespondent dalej, zasługują w rzeczy samej na wielkie uznanie, ale i tu odgrywa rolę turecka dwuznaczność. W rzeczywistości pogłoskę tę jak i kilka innych podobnej natury rozszerzono umyślnie, i to jak mnie stanowczo zapewniano, z polecenia rządu, w dziennikach wychodzących w tureckim języku. Z resztą pogłoski te jak i szowinistyczny ton, w jakim przemawiają wyżsi oficerowie w militarnych kołach stambulskich zdają się być przedewszystkiem obliczone na uspokojenie ludności muzułmańskiej.

Treść traktatu pokojowego w San Stefano sprawiła nader deprymujące wrażenie w niektórych ambasadach stambulskich. „Turcya, nawet cały Wschód znajduje się teraz w rękach rossyjskich.“ Takie zdanie panuje powszechnie o doniosłości tego pokoju. Tutejsi zagraniczni dyplomaci starają się dowiedzieć, czy w traktacie pokojowym podpisanym w San Stefano, jak w traktacie zawartym w Unkiar Iskelessi, znajdują się tajne klauzule na korzyść Rossyi. W obec tego wskazują Rossyanie i ich przyjaciele na wielkie umiarkowanie, jakie okazał gabinet petersburgski w kwestyi Dunaju i Dardanellów, aby w sprawach tych tak mocno interesujących inne państwa europejskie zapobiedz wszelkim zarzutom przeciw traktatowi pokojowemu. Rzecz godna uwagi, że żyjący tu Bułgarzy w równym stopniu są niezadowoleni z granic przyszłego państwa bułgarskiego, jak Serbowie z zrobionych im ustępstw. Natomiast Czarnogórcy są zadowoleni z tego, co zawdzięczają ostrzu swego oręża. Gdy delegowani czarnogórscy ostatniej wiosny odjeżdżali ztąd, nic nie wskórawszy, powiedział senator Radowicz do Savfeta baszy: „Ekscellencyo, jesteśmy bardzo lichymi dyplomatami, ale zobaczysz, że jesteśmy dzielnymi żołnierzami.“ Obecnie dowiedli Czarnogórcy, że są także niezłymi dyplomatami, ponieważ obronę swoich interesów przy zawarciu pokoju zostawili zupełnie generałowi Ignatiewowi. W skutek osobnej klauzuli traktatu pokojowego, mają być Czerkiesi wydaleni z całej Rumelii i pewnych prowincyj Anatolii. Słychać, że ci zuchwali rabusie i podpalacze mają być wydaleni w niezdrowe okolicy Adory, gdzie przez choroby zostaną niewątpliwie wkrótce zdziesiątkowani, inna zaś część ma być posłana do tych okolic w Ferzanie, które należą do Tripolis. Wiadomością tą oburzeni do najwyższego stopnia udali się Czerkiesi do ambasadora angielskiego z prośbą o opiekę. Deputacya ich bejów z Ibrahimem bejem, synem Sefera baszy na czele, udała się do pana Layarda. „Anglia, powiedział przemawiający w imieniu deputacyi, przyrzekła nam, gdyśmy przybyli do Turcyi, opiekę i pomoc, a Porta w rzeczy samej dała nam urodzajne grunta w Rumelii i w Azyi w pobliżu Ismidtu, Brussy i Trapezuntu. Dziś nas wypędza w tych okolic i odpłaca się najczarniejszą niewdzięcznością za usługi, jakie jej wyświadczyliśmy.“ W końcu prosiła deputacya ambasadora o pomoc, zapewniając, że Czerkiesi będą umieli wywdzięczyć się za to Anglii. Szczep czerkieski liczy co najmniej 600.000 wojowników, a w razie wojny liczba ta nie byłaby do pogardzenia. Pan Layard starał się uspokoić tych ludzi i przyrzekł im, że się wstawi za nimi u prezydenta ministrów Achmeda Vefika baszy. Zdaje się też, że krok ambasadora uczyniony w tym celu, nie został bez skutku, gdyż wydany już rozkaz Czerkiesom przebywającym w Bitynii i Kapadocyi, aby wynieśli się w południowe strony Małej Azyi, został tymczasowo wstrzymany.“

(Kłopoty pana Cairoliego.)

Od czasu upadku ministerstwa Depretisa — pisze z Rzymu 15 b. m. korespondent *Augsb. Allg. Ztg.* — minął już prawie tydzień, a nie mamy jeszcze nowego ministerstwa. Do wczoraj nie udało się Cairolemu skleić nowego gabinetu, a dzisiaj z rana rozeszła się pogłoska, której jednak nie wierzę, że Cairoli złożył napowrót w ręce króla mandat dany mu w celu utworzenia nowego gabinetu i upraszał króla, ażeby misyę tę poruczył komu innemu Jest to wiadomość sensacyjna, która jak powiedziałem, nie zasługuje na wiarę, ale na każdy wypadek charakteryzuje sytuacyę, w jakiej znajduje się Cairoli, i to, muszę niestety dodać, nie bez własnej winy. Zamiast wstąpić na drogę wytkniętą jasno przez samą sytuacyę i złożyć jednolite ministerstwo z członków należących do jego własnej frakcyi, popełnił Cairoli ten błąd, iż starał się wciągnąć do gabinetu także inne osobistości, należące do przeciwnego obozu, a mianowicie członków lewicy. Tym sposobem otworzył on drzwi i wrota intrygom parlamentarnym i nie zyskał nic prócz straty drogiego czasu, z którego skorzystali jego osobiści i polityczni antagoniści, stawiąc mu najrozmaitsze zapory, byle tylko przeszkodzić utworzeniu nowego gabinetu. W tych intrygach odznaczył się znowu w pierwszej linii Nicotera. Dzienniki inspirowane przez niego, podsuwają Cairoliemu najrozmaitsze zamiary, głównie zaś posądzają go o stosunki z trydentyńskiem i tryesteńskiem stronnictwem czynu i przepowiadają, że te stosunki doprowadzą do nieporozumień i zawikłań z zagranicą, głównie zaś z Austro-Węgrami, jeżeli Cairoli przyjdzie do steru i zacznie hołdować polityce aneksyjnej. Nie wiele brakowało już do tego, aby stary Garibaldi napisał list otwarty do swego przyjaciela Cairolego z wezwaniem, aby pamiętał o Tryeście i Trydencie. Ale zdaje się, że Garibaldi zmiarkował się wcześnie i nie napisał listu, który byłby tylko skompromitował Cairoliego. Takiemi to sztuczkami chce Nicotera przeszkodzić utworzeniu ministerstwa Cairoli-Zanardelli. Podobnie jak Nicotera, starają się także usunięci ministrowie, a na ich czele Depretis i Crispi utrudnić Cairoliemu utworzenie nowego gabinetu; a w środkach, które mają ich doprowadzić do celu pożądanego, nie są wybredni. I tak n. p. długiemi namowami skłonili Brina, który przyrzekł przyjąć tekę ministra marynarki, że cofnął dane słowo, a Cairoli musi obecnie oglądać się za nowym kandydatem. Jednem słowem, sytuacya Cairoliego nie jest do pozazdroszczenia, a trudności i kłopoty wzmagają się z każdą chwilą. Jeżeli nie zdobędzie się na krok stanowczy i energiczny, łatwo stać się może, że przeciwnicy jego odniosą zwycięstwo i gabinet pod jego przewodnictwem nie przyjdzie wcale do skutku.

(Powstanie na Kubie.)

O uśmierzeniu powstania na Kubie pisze John Lemoinne w *Journal des Débats*: „Prawdziwe szczęście towarzyszy na każdym kroku młodemu królowi hiszpańskiemu. Wstępując na tron był szczęśliwym świadkiem zakończenia wojny domowej z Karlistami, a obecnie wkrótce po zaślubinach doczekał się uśmierzenia rokoszu na wyspie Kuba, który był ciągle otwartą bolesną raną królestwa. Kilka dni temu zawiadomił rząd hiszpański kortezy, że powstańcy kubańscy poddali się zupełnie, bezzwłocznie udali się wszyscy deputowani na zamek, ażeby podzielić się z królem tą radosną nowiną. Król siedział właśnie przy obiedzie, ale wstał natychmiast od stołu i powitał deputowanych z największą radością. Wieczorem illuminowano miasto. Przypominam sobie, co król Alfons w dniu swoich zaślubin powiedział do korespondenta dziennika *Times*: „Powstanie na Kubie jest dla mnie i dla mojego królestwa najtrudniejszą ze wszystkich spraw. Nie zdaje mi się, ażeby ta wojna domowa zakończyła się tak rychło; teraz zbliża się dżdżysta pora roku, oręż musi spoczywać co najmniej sześć miesięcy, poczem znowu trzeba go będzie dobyć. Musimy się tak urządzić, ażeby na Kubie było zawsze co najmniej 20.000 żołnierzy, i ażeby w razie potrzeby liczba ta mogła być podwojoną, albowiem Hiszpania musi posiadać tę wyspę, choćby ją to nie wiedzieć wiele kosztować miało.“ Temi słowy wyraził młody król opinię iście narodową, rozpowszechnioną w całym kraju. Powstanie na Kubie wybuchło przed 9 laty i w ciągu całego tego czasu Hiszpania nawiedzaną była wojną domową, wojną socyalistyczną i najrozmaitszemi klęskami. W pośród tych krwawych i zgubnych przesileń, gdy chodziło o położenie tamy wewnętrznej anarchii a zarazem wojnie, którą uważać można za zagraniczną, albowiem była popieraną obcemi środkami, nie zrzekła się nigdy Hiszpania czy to republikańska, czy też rojalistyczna, czy też wreszcie socyalistyczna i komunistyczna, owej wielkiej kolonii, którą słusznie nazwano „perłą Antyllów.“ Kraj ten, którego ludność padała jak kłosy pod sierpem, miał jeszcze zawsze dość żołnierzy na zawołanie, rządy, które musiały radzić sobie pożyczkami i prolongacyą skryptów dłużnych, miały zawsze podostatkiem pieniędzy, gdy chodziło o utrzymanie Kuby przy Hiszpanii. Z nadzwyczajną wytrwałością pracowała Hiszpania nad pokonaniem Kuby. Prowadzono tedy wojnę bezustannie przez 6 lat pomimo najrozmaitszych kłopotów w samej Hiszpanii. Dopiero po uśmierzeniu powstania karlistowskiego, mógł nowy rząd hiszpański rozporządzać całą swą siłą zbrojną. Od tej chwili nie miał rząd żadnych kłopotów z wysyłką wojsk na wyspę; przeciwnie, wysyłka ta była mu nawet bardzo pożądaną, albowiem nastręczała sposobność pozbycia się zbytecznej armii, która mogła stać się niebezpieczną w samym kraju. Generał Martinez Campos przyczynił się najwięcej do wyniesienia Alfonsa XII na tron, on także uśmierzył szczęśliwie rokosz w północnych prowincyach. Ale jak wiadomo, w Hiszpanii zwycięscy generałowie bywają zawadą dla ministerstwa, a nawet dla samej dynastyi. To też polecono generałowi Camposowi udać się na wyspę Kuba i uśmierzyć powstanie a ponieważ generał ten ma być zarówno zręcznym politykiem, układnym pośrednikiem i dzielnym żołnierzem, przeto odniósł w stosunkowo dość krótkim czasie niepospolite sukcesy, które zniewoliły powstańców do złożenia broni. *New-York-Herald* podaje punkta przedugodne umowy zawartej 10 lutego między wojskiem hiszpańskiem na Kubie a powstańcami. Wyspa Kuba otrzyma taką organizacyę polityczną i administracyę, jak Portorico; powszechna amnestya za wszystkie przestępstwa polityczne od r. 1868. z uwolnieniem więźniów i ułaskawieniem zbiegów wojskowych; niewolnicy i Chińczycy służący w wojsku powstańczem, otrzymają wolność; dopóki pokój na wyspie nie będzie zupełnie przywrócony, nikt nie może być zmuszony do służby wojskowej; osoby chcące opuścić wyspę, będą odprowadzone do portów; kapitulacya oddziałów powstańczych odbędzie się w miejscach niezamieszkanych; dla przyśpieszenia powrotu pokoju wszystkie drogi lądowe i wodne będą wolne; na mocy tych punktów nastąpi zawarcie stałego pokoju. Wojsko hiszpańskie otrzymało nakaz zachowania się obronnie. Junta powstańców zmieniła się w centralny komitet pokoju. Maximo Gomez, margr. Santa Lucia i wielu innych naczelników powstania opuściło Kubę. Oddziały powstańców składają broń. Tak więc odzyskała Hiszpania jedną z najpiękniejszych swych posiadłości; ale teraz właśnie nadeszła najstosowniejsza chwila do traktowania tej kolonii w taki sposób, ażeby nie ponowiły się słuszne skargi i żale mieszkańców. Kuba była niestety zanadto często i zanadto długo kopalnią złota dla namiestników i urzędników hiszpańskich. Z tym systemem należy zerwać raz na zawsze, a młody król Alfons, któremu sprzyja widocznie szczęście, uczyni dobrze, jeżeli skorzysta z nauk odniesionych w dniach niedoli.

KRONIKA

= **JE. pan Namiestnik,** hr. Alfred Potocki, oczekiwany jest dziś wieczór z powrotem we Lwowie.

= **Stypendyum.** C. k. krajowa Rada szkolna nadała stypendyum fundacyi Jana hr. Szeptyckiego w rocznej kwocie 126 zł., począwszy od bieżącego roku szkolnego, Władysławowi Titzowi uczniowi VII klasy szkoły realnej w Jarosławiu.

— **Walne zgromadzenie** doroczne Stowarzyszenia Pracy kobiet, odbędzie się w niedzielę, 24 b. m. o godzinie 4 po południu w wielkiej sali ratuszowej. Zarząd upasza członków o liczny udział.

† **Wiktor Tissot,** znany turysta francuzki, który zjednał sobie sławę dziełem o Niemczech, a niedawno wielkie osiągnął powodzenie książką p. t. *Vienne et la vie viennoise*, odbyć ma także podróż po kraju naszym. Czytaliśmy list Tissota, pisany do jednego znajomych jego polskich, a zawierający zapowiedź tej wycieczki. Najnowszy zeszyt *Revue des deux mondes* potwierdza tę wiadomość, donosząc, że p. Tissot zamyśla wkrótce odbyć i opisać podróż po Galicyi i Węgrzech.

* **Oszustwo.** Zeszłego poniedziałku zjawiła się w biurze zaliczkowem banku hipotecznego izraelitka, licząca około lat 25, i chciała zastawić wielką tacę, w manierze starożytnej, z wyciskanemi figurami posrebrzanemi i pozłacanemi. Na tacy odciśnięty był znak c. k. urzędu cechowań, mimo to przekonał się inną drogą p. Zipper, taksator banku, że taca nie była srebrną i znak urzędowy wyjęty z innego jakiegoś przedmiotu wlutowany został do tej tacy. Nim zdołano przywołać asystencyę policyjną, uciekła kobieta pozostawiając tacę w banku.

* **Szajkę złodziejów,** która w ostatnim czasie popełniała najczęściej kradzieże ze strychu po różnych domach, wyśledziła i aresztowała policya temi dniami. Do tej szajki należy czterech rzezimieszków, między nimi jeden izraelita. Zabrano im przy rewizyi znaczną część kradzionej bielizny, którą pięciu poszkodowanym stronom zwrócono. Pozostały jeszcze dwie poduszki, webowe prześcieradło znaczone N. P., dwa nowe rądle i paczka świec, po które właściciele powinni się zgłosić w c. k. dyrekcyi policyi.

* **Podejrzana własność.** Straż policyjna przytrzymała wczoraj rano Piotra Sałaczyńskiego, włościanina z Torek pod Radziechowem, za podejrzane posiadanie płaszcza tyfoniowego z czerwoną podszewką i innych pomniejszych rzeczy. Jest uzasadnione podejrzenie, że aresztowany, który oprócz tego miał gotówką jedenaście złotych, skradł te rzeczy komuś w drodze z Radziechowa do stacyi kolejowej w Ożydowie.

— **Zgubiono pugilares** czarny duży składany, w którym się znajdowało 29 zł. i różne inne papiery, dziś o godzinie 8 rano wychodząc ze sklepu p. Bystrzonowskiego na drodze prowadzącej na uniwersytet. Łaskawy znalazca raczy go zwrócić pod adresą Edmund Scheffner w uniwersytecie, za co otrzyma stosowne wynagrodzenie.

— **W procesie o pojedynek** pomiędzy profesorem Wagnerem a synem ministra węgierskiego, Perczla, którego ofiarą padł ostatni, najwyższy trybunał w Budapeszcie złagodził wyrok pierwszych instancyj. Profesor Wagner skazany ostatecznie na trzymiesięczne więzienie, a świadkowie tragicznego zajścia, pp. Lecevey, Szitanyi i Szuery uwolnieni zupełnie od zarzutu współwiny.

— **Były król hiszpański,** królewicz włoski Amadeusz, który przed dwoma laty owdowiał i o którym niedawno jeszcze donosiły dzienniki włoskie, że nieutulony w żalu po stracie żony zamierza wstąpić do klasztoru, według najnowszych doniesień tychże samych dzienników ma poślubić rzymską księżniczkę Colonna, z którą już jest zaręczony.

— **O wielkiej zmowie** górników w kopalniach departamentu francuskiego Aveyron donosi depesza z Paryża. Sześć tysięcy rąk próżnuje.

— **Do najokropniejszych wypadków,** jakie się w ostatnich czasach zdarzyły w kopalniach europejskich, należy katastrofa, która miała miejsce przed tygodniem w szachtach węglowych w Kearsley, w hrabstwie Yorkshire. Wszyscy znajdujący się w podziemiach robotnicy, w liczbie 44, zginęli na miejscu od wybuchu gazów.

— **Bezprzykładnego** wandalizmu dopuścili się przed kilkoma dniami niewyśledzeni dotąd złoczyńcy w miejscowości Dhalem, w Prusiech. Włamawszy się nocą do kościoła zrabowali różne sprzęty poświęcane, oderwali od krzyża pozłacaną figurę Chrystusa, następnie zniszczyli bardzo cenne, starożytne rzeźby przy wielkim ołtarzu, a w końcu spuściwszy się do sklepów kościelnych otworzyli trumnę spoczywającego tam od r. 1838 byłego kanclerza pruskiego Beyme'go i szukając w niej zapewne kosztowności rozrzucili popioły nieboszczyka!

— **Świat handlowy** czeski poniósł znowu dotkliwą klęskę w skutek upadłości najstarszej w Pradze firmy bankowej „F. J. Grunda synowie.“ Szef tej firmy, Karol Grund, według depeszy *D. Ztg.* z Pragi, złożył w sądzie zeznanie, że naruszył nawet prywatne depozyta do wysokości 250.000 zł., w skutek czego został przyaresztowany.

— **W palacu br. Rothschilda** w Wiedniu przedwczoraj wszczął się pożar w sypialni barona na trzeciem piętrze w skutek zatlenia się belek od pieca. W ciągu godziny stłumiono ogień, nim jeszcze zrządzić mógł znaczniejszą szkodę.

— **Właściciele domów** w Berlinie uciekać się muszą teraz do nadzwyczajnych środków, ażeby pozyskać lokatorów, tak dużo w tem mieście opróżnionych mieszkań. Niedawno jeden z właścicieli takich, będący zarazem przedsiębiorcą żeglugi parowej na Sprewie, ogłosił, że wynajmujący w jego domach mieszkanie będą mogli bezpłatnie korzystać ze statków jego na Sprewie.

— **Jezioro Zurychskie** przed tygodniem było widownią niezwyczajnej zbrodni. Trzej seminarzyści protestanccy wracali wieczorem w niewielkiej łodzi z Zurychu do Küssnacht. Pomiędzy nimi znajdował się narzeczony córki właściciela zajazdu w Grimbach, do której zalecał się także jeden z młodzieży miejscowej, jednak bez powodzenia. Na jeziorze łódź z seminarzystami zginęła bez wieści. Przypuszczano więc z razu, że się rozbiła w skutek nieszczęśliwego wypadku i zatonęła, lecz po kilku dniach obiegać zaczęły pomiędzy ludnością okoliczną pogłoski, które spowodowały sąd do wytoczenia śledztwa w tej sprawie. Jakoż pokazało się, że nieszczęśliwi seminarzyści padli ofiarą zemsty. Mianowicie rywal tego z nich, który był narzeczonym panny w Grimbach, podmówiwszy kilku swych towarzyszy, w drugiej łodzi dopędził ich na jeziorze i stoczono walkę, w której seminarzyści ulegli i razem z łodzią poszli na dno jeziora. Kilku winnych już aresztowano.

— **Para do ogrzewania miast.** Dzienniki nowojorskie opowiadają, że w północno-amerykańskiem mieście Buffalo dokonano z wszelkiem powodzeniem prób ogrzewania całego miasta parą, podobnie jak gaz rozprowadzoną rurami po ulicach i domach z jednego zbiornika, który znajdował się za miastem. Dotychczas ułożono w Buffalo 3 mile rur „parociągowych,“ które ogrzewają 51 budynków, pomiędzy któremi wielki gmach szkolny.

— **O wielkiem szalbierstwie** opowiadają dzienniki rzymskie. Przed miesiącem kwestura rzymska otrzymała doniesienie, że ma nadejść na pocztę rzymską przesyłka wielkiej wartości, zawierająca różne przedmioty, które pochodzą z kradzieży. Zaadresowaną miała być przesyłka do niejakiej „Mathiot.“ W rzeczy samej nadeszła taka paczka, lecz przez dwa tygodnie leżała na poczcie i nikt się o nią nie upominał. Dopiero dnia 14 b. m. zajechała przed urząd pocztowy elegancko ubrana dama, która wylegitymowała się jako adresatka i zabrała paczkę. W ślad za nią udali się agenci tajnej policyi. Dama wysiadła w hotelu *de Rome*, gdzie od dłuższego czasu mieszkała, prowadząc dom na wielką stopę, przyjmowała wiele znakomitości rzymskiego świata arystokratycznego i politycznego i nawzajem przyjmowaną była w najwyższych kołach towarzyskich Rzymu. Policya przeto miała zadanie niełatwe i bardzo drażliwe, dla tego też prowadzić musiała śledztwo z największą ostrożnością.

Dopiero kiedy się już zupełnie upewniono, że „madame Mathiot“ jest członkiem wielkiej „międzynarodowej“ bandy szalbierzy, prefekt wydał rozkaz aresztowania jej. Pomiędzy mnóstwem bardzo cennych przedmiotów, które znaleziono u madame Mathiot, a które pochodzą z kradzieży dokonanych w różnych częściach świata, znaleziono także kartki banków zastawniczych w Wiedniu, Paryżu, Londynie i innych wielkich miastach Europy. Policya rzymska podobno wyśledziła już także innych członków bandy.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

(L) Pod przewodnictwem radcy p. Mogilnickiego odbyło się dnia 17 b. m. w lwowskim sądzie kryminalnym losowanie sędziów przysięgłych na drugą kadencyę, która rozpocznie się 1 kwietnia.

Jako główni przysięgli wybrani zostali pp.: Franciszek Richter, księgarz; Aleksander Langner, właściciel realności; dr. Stanisław Leszczyński, prawnik; Jgnacy Stahl, właściciel realności; dr. Jan Kuczkiewicz, adwokat; Karol Völker, złotnik; dr. Karol Benoni, profesor szkoły realnej; Zdzisław Obertyński, właściciel dóbr Cieląż; dr. Adolf Holzer, adwokat; Zygmunt Augustynowicz, właściciel Sokolnik; dr. Ernest Rektorzik, lekarz; Michał Dymet, kupiec; Wacław Dąbrowski, właściciel realności; Ignacy Adamski, kuśnierz; dr. Antoni Berger, lekarz; Franciszek Underka, rzeźnik; Ludwik Starzyński, kasyer banku włościańskiego; dr. Aleksander Pomianowski, adwokat; dr. Erazm Romanowski, adwokat; Leopold Schimser, właściciel realności: Karol hr. Mier, właściciel domu; Tomasz Rylski, profesor szkoły Dublańskiej; Jan Mrozowski, adjunkt wydziału krajowego; Feliks Bieńkowski, inżynier wydziału krajowego; Franciszek hr. Komorowski, właściciel dóbr Łuczyce; Israel Schönfeld, kupiec w Krystynopolu; Józef Klimek, właściciel realności; Wilhelm Weber, właściciel realności; Emil Torosiewicz, właściciel dóbr Brodki; Michał Pyszyński, wł. domu; Jan Rischer, szewc; Marcin Mroczkowski, właściciel realności; Michał Schulz, stolarz; Salamon Rappaport, wł. real.; Tomasz Gamski, wł. real.; Wincenty Roth, piekarz.

Jako zastępcy przysięgłych zostali dalej wylosowani pp.: Dawid Mahl, wł. realności; dr. Maksymilian Karcz, lekarz; Jakób Gall, spedytor; Joel Jolles, wł. realności; Michał Mans, wł. realności; Juliusz Małuszyński, wł. realności; Jan Piasecki, wł. domu; Jan Hillich, piekarz; Jan Franke, profesor politechniki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Drobny przemysł rękodzielniczy.

II.

Na początku roku 1873 zarządziło ministeryum handlu, aby namiestnictwo zajęło się zbadaniem stosunków domowego przemysłu rękodzielniczego w Galicyi i wykazało, w których miejscowościach i jakiemi rodzajami przemysłu zajmuje się przeważnie ludność, i jakich tam według danych okoliczności wypadałoby użyć środków dla podniesienia i udoskonalenia przemysłu rolniczego? Badania w tym kierunku były jeszcze w toku, gdy przybył w sierpniu roku 1873 do Galicyi z polecenia pana ministra handlu, sekretarz ministeryalny Bela bar. Weigelsperg, celem rozpatrzenia się w tutejszych stosunkach przemysłu rękodzielniczego; tymczasem zostały także w namiestnictwie zebrane i zestawione materyały nadesłane od Izb handlowo-przemysłowych i od władz powiatowych, wyjaśniające stosunki przemysłu rękodzielniczego w kraju. Materyały dostarczone tą drogą, posłużyły ministerstwu handlu do wdrożenia akcyi rządu. Reskryptem z dnia 14 grudnia 1873 oznajmił pan minister handlu, że rozpatrzywszy się w przedłożonych materyałach postanowił w porozumieniu z panem ministrem dla Galicyi J. Exc. Ziemiałkowskim, na razie działać za pomocą wprowawadzenia fachowej nauki przemysłowej dla podniesienia w Galicyi:

a) ręcznego tkactwa w okolicach Żywca, Kent i Andrychowa, Korczyna i Gorlic, Kałusza, Drohobycza, Stanisławowa;

b) ślusarstwa i wyrobu sztucznych klatek w Świętnikach;

c) garncarstwa w Alwerni, Mirowie, Brodli, Kołomyi i Kołaczycach;

d) stolarstwa w Stryju, Kalwaryi, Sądowej-Wiszni;

e) koszykarstwa w okolicach Krakowa.

Pan minister oświadczył, że prócz założenia w stosownych miejscowościach fachowych szkół lub warsztatów dla nauki rękodzielniczej, rząd gotów jest udzielić z funduszów państwa stypendyów zręcznym rzemieślnikom i wysłać ich za granicę kraju dla wydoskonalenia się w swojem rzemiośle u celujących mistrzów lub w warsztatach wzorowych.

Tymże reskryptem postanowiono co do rozkładu ciężaru kosztów założenia i utrzymania fachowych szkół rękodzielniczych, że gmina miejscowości, gdzie szkoła ma być założoną, ma dostarczyć lokalu na szkołę, opału, światła, usługi, czyszczenia; że remuneracyi nauczycieli i środków naukowych i materyału do wyrobu dostarczy rząd z funduszów państwa, że atoli należy dążyć, aby korporacye przemysłowe, firmy większe właściwej gałęzi przemysłu i t. d. przyczyniły się do tych kosztów. Polecono zatem wdrożyć w tym kierunku rokowania i przedstawić ministerstwu szczegółowe wnioski. Jako wynik rokowań podjętych w myśl powyższego rozporządzenia ministeryalnego nastąpiło założenie szkół koszykarstwa w Sciejowicach w roku 1874, w Kwaczale w r. 1875 i szkoły garncarstwa w Kołomyi istniejącej od 1 listopada 1876 r. Rzecz o tych zakładach przedstawiona jest w memoryale w następujący sposób:

I. Przemysł koszykarski. Szkoła wyrobu koszów w Ściejowicach (teraz w Krakowie). W myśl reskryptu ministeryalnego z 14 grudnia 1873 r. rozpoczęło Prezydyum Namiestnictwa rokowania z gminami tych miejscowości w okolicach Krakowa, których mieszkańcy trudnią się wyrobem koszów jako przemysłem domowym. Rokowano z gminami Liszki, Skotniki, Lipowiec, Kaszów, Smierdząca, Piekary, Wolowice, Kwaczała i t. d. Wszystkie prócz gminy Kwaczały odmówiły udziału w kosztach założenia szkoły koszykarskiej, odmówiły dostarczenia na ten cel budynku, opału, oświetlenia, usługi, czyszczenia, tylko właściciel dóbr Sciejowice, adwokat krajowy Dr. Machalski, obowiązał się w budynku własnym odstąpić lokalności na szkołę, na mieszkanie dla nauczyciela, na skład materyałów oraz dostarcyć bezpłatnie potrzebnego opału światła i usługi. To też postanowiło Ministerstwo handlu założyć szkołę koszykarstwa w Sciejowicach i przeznaczyła na nauczyciela tej szkoły uzdolnionego z tym rodzajem przemysłu mistrza koszykarstwa Franciszka Karga.

Jakkolwiek miejscowość Sciejowice z powodu położenia na uboczu, utrudnionej komunikacyi z gminami sąsiedniemi i zbyt szczupłego lokalu szkoły nie nadawała się na umieszczenie tam szkoły i tylko ofiarność właściciela dóbr wpłynęła na wybór tej miejscowości, przecież wydała ta szkoła koszykarstwa w czasie dwuletniego istnienia w Sciejowicach bardzo dobre owoce dzięki gorliwości nauczyciela Karga w zastosowaniu nauki do indywidualności i do pojęcia uczniów.

Według sprawozdania technicznego inspektora c. k. radcy rządowego profesora Exnera na podstawie wizytacyi odbytej w lipcu 1876, szkoła ta, która w ówczas od maja 1876 przeniesioną już była do Liszek, rokuje jak najlepsze skutki swej czynności dla udoskonalenia i rozpowszechnienia przemysłu koszykarskiego. Uczniowie, którzy ukończyli szkołę, posiadają zupełną kwalifikacyę do samodzielnego prowadzenia przemysłu koszykarskiego z powodzeniem zupełnym gdyż wyroby ich pod względem trwałości formy i czystości stają na równi z wyrobami bawarskich koszykarzy i nadają się jako towar eksportowy. Karg używa oprócz krajowej łoziny do swoich wyrobów także espartu, trzciny lakowej i trzciny stołkowej. Zdaniem p. Exnera należałoby używać do wyrobów innych jeszcze surowców, które w nowszych czasach weszły w używanie n. p. piasawy, robić próby wyrabiania koszów z cienkich korzeni sosnowych według myśli, którą podał był JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki.

OSTATNIA POCZTA

Pomimo, że w ostatnich dniach dyferencye angielsko-rossyjskie w sprawie kongresu mocno się zaostrzyły, nadzieja pokojowego załatwienia sprawy wschodniej w drodze kompromisu mocarstw interesowanych nie jest bynajmniej wykluczoną. Optymistyczne zapatrywania na sytuacyę mają swą siedzibę głównie w Berlinie, a podstawą ich ma być przeświadczenie o pokojowem usposobieniu rossyjskich sfer decydujących, usposobieniu, na które zewnętrzne okoliczności, mianowicie zaś obecny stan armii rossyjskiej, wielki wpływ wywierają. Stan sanitarny armii rossyjskiej w Azyi i Europie ma być prawdziwie rozpaczliwy. Tyfus plamisty sroży się w sposób straszliwy i literalnie dziesiątkuje armię. Od chwili zawarcia rozejmu uległo, według berlińskiej korespondencyi *Tagblattu*, tej strasznej zarazie niemniej jak 63.000 żołnierzy, cyfra prawdziwie przerażająca, chociażby tylko w połowie była prawdziwą. Według depeszy z Tyflisu umarło w jednym dniu 15 b m. dwóch generałów rossyjskich na tyfus, a to generał-major Loris-Melikow, brat komendanta armii kaukazkiej i generał-porucznik Sołowiew, który odznaczył się w bitwie na Aladżadaghu. Tyfus porwał już dotychczas liczbę ofiar, przewyższającą cyfrę zabitych w ciągu całej wojny. Tak ogromne straty zdolne są zachwiać i zdeprymować nawet najdzielniejszą armię. Jeżeli zaraza nie ustanie, na co bynajmniej się nie zanosi, gdyż wobec zbliżającej się ciepłej pory obawiać się należy raczej rozszerzenia się epidemii, to z pysznej armii rossyjskiej podobno jak po kampanii 1828—1829 zaledwie nędzne resztki powrócą do kraju. Rossya na swej olbrzymiej przestrzeni posiada wprawdzie dość ludzi, aby zapełnić luki wydarte przez straszliwą zarazę, ale ubytku w generałach i oficerach nic nie zastąpi. Niepodobna, aby tak rozpaczliwy stan rzeczy nie wpływał uśmierzająco nawet na umysły najbardziej rozgorączkowane żądzą utrzymania łatwych zdobyczy. Na tem też zasadza się w tej chwili głównie nadzieja, że Rossya nie zechce doprowadzać rzeczy do ostateczności i że okaże się skłonną do ustępstw, które pozwolą uniknąć dalszych zawikłań wojennych.

Z drugiej strony także Anglia pomimo pozornej ochoty wojennej ma wiele powodów do miarkowania swoich zapałów. Jej pięta Achillesowa znajduje się w Indyach, gdzie, jak to już wczoraj wspomnieliśmy, *prestige* potęgi angielskiej w ostatnich czasach wielki szwank poniósł. Prasę indyjską musiano wziąć w kluby, aby nie głosiła dalej, że Anglia nie byłaby dziś w stanie pokonać drugiego takiego ruchu, jak powstanie *sepojów* w r. 1857. A Rossya wie dobrze, że potęgę Anglii najłatwiej i najprędzej w Azyi zdławić można. Wojna angielsko-rossyjska w Azyi centralnej byłaby antrepryzą, przy której Anglia nic zyskać ale dużo straciłaby mogła. Do takich przedsiębiorstw narody kupieckie nie bywają skore.

Interpelacya wniesiona przed miesiącem w parlamencie angielskim w sprawie gwałtów popełnionych rzekomo na Polakach w Turcyi przez wojska rossyjskie, nie doczekała się dotychczas stanowczej odpowiedzi. Temi dniami, jak donosi korespondent *A. A. Ztg.* przychylna Polakom *Temple Union* poruszyła tę kwestyę na nowo w podaniu wystosowanem do ministerstwa spraw zagranicznych. Lord Beaconsfield odpowiedział, że rząd zarządził sprawdzenie raportów otrzymanych w tej sprawie i że ambasador angielski w Stambule otrzymał polecenie, aby ujmował się za Polakami ilekroć uzna to za stosowne i gdzie tylko pomoc angielska może okazać się skuteczną. Pierwsza część odpowiedzi każe spodziewać się, że rząd angielski nie uważa tej sprawy jeszcze za załatwioną i że poczuwa się do obowiązku dokładnego zbadania i wyczerpującego wyjaśnienia rzeczy, której sam pierwszy dał rozgłos.

Jak donosi sprawozdawca *Polit. Corresp.* ze Stambułu, Turcy dotychczas nie stracili nadziei, że kongres w traktacie pokojowym poczyni niejedną zmianę na ich korzyść, a rząd turecki na wszelki wypadek zajmuje się gorliwie reorganizacyą swej armii. Pobór rekrutów odbywa się ciągle, a za 2 miesiące Turcya oprócz jeńców, powracających z niewoli, rozporządzać będzie armią 120 tysięcy żołnierzy. Mehemet Ali basza, który pomimo całej swej niezdarności, zapewne dzięki pruskiemu pochodzeniu, potrafił wywinąć się od procesu, mianowany został szefem generalnego sztabu tej armii, a drugi Niemiec Raszyd basza (Strecker) został komendantem artyleryi gwardyjskiej w Konstantynopolu.

Armia rumuńska wróciła już cała do kraju, z wyjątkiem dwóch pułków, które stoją jeszcze załogą w Widdyniu i Belgradczyku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 marca. W austryackiej delegacyi Schaup uzasadniał wniosek większości a Sturm wniosek mniejszości w sprawie kredytu 60-milionowego. Przeciw kredytowi przemawiali Schöffel, Giskra i Plener, a za kredytem Coronini i Walterskirchen. Coronini wyraża uznanie polityce hr. Andrassego, stanowiącej powrót do dawnych tradycyj austryackich. Z zastrzeżeniem głosowania dla ludności mowca życzy sobie, aby terytoryum Austryi rozszerzało się aż do Egejskiego morza. Walterskirchen mówi, że kto udaje się na konferencyę, najlepiej sądzić może o potrzebie kredytu. Nie ma żadnego naruszenia kompetencyi, gdyż Rada państwa zawsze odmówić może budżetu.

Przyszłe posiedzenie jutro.

Konstantynopol. 20 marca. Rząd zaprzecza, jakoby Hobbart basza zamierzał spalić zrewoltowane wsie nad wybrzeżem. Hobbart basza otrzymał polecenie, aby wpływał na ludność przedstawieniami i dopiero w razie bezskuteczności tego kroku użył siły. Zapewniają, że z szefami powstańców zawiązano rokowania.

Wiedeń, 21 marca. *(Tel. pryw.)* Z Anglii otrzymała *Presse* niepokojące wiadomości. Usposobienie wojownicze wzrasta z każdą chwilą, a kwestye sporne z Rossyą zamiast ustępować mnożą się ciągle. Austryacki gabinet usiłuje zażegnać wybuch nieporozumień, gdyż w przeciwnym razie kongres nie mógłby przyjść do skutku. Wiadomość, że gabinet angielski ofiarował Austryi przymierze zaczepno-odporne, odnosi się do dawnego epizodu, który już stanowczo minął.

Fremdenblatt donosi, że Porta natarczywie domaga się szybkiego wytknięcia zastrzeżonej w traktacie pokojowym drogi wojskowej przez Bułgaryę. Oznaczenie tego traktu nastąpi prawdopodobnie w przyszłym miesiącu. Droga wojskowa wychodzić będzie z Adryanopola i przecina terytoryum bułgarskie. Etapami dla wojsk tureckich będą miasta Filipopol, Tatar-Bazardżyk, Küstendżi, i Uskup.

Peszt, 21 marca. *(Tel. pryw.)* Królewski trybunał potwierdził wyrok pierwszej instancyi, skazujący Mileticza za zbrodnię stanu na 5 lat więzienia.

Berlin, 21 marca. *(Tel. pryw.)* Według *Nationalzeitung* cesarz niemiecki w odpowiedzi swojej na pismo papieskie położył nacisk na zasadnicze trzymanie się dotychczasowej polityki kościelnej.

Konstantynopol, 21 marca. W skutek niezezwolenia Porty na ambarkacyę Rossyan w Bujukdere, zarządzone zostały potrzebne kroki, aby wojska wsiąść mogły na statki w San-Stefano.

Sulejman basza trzymany jest jako więzień w seraskieracie. Wyrok wydany będzie za dwa tygodnie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 marca 1878, godz. 2 min. 16. Losy kredytowe 163·50, Węg. akcye kredyt 222·25, Akcye anglo-austr. 99·—, Akcye banku Union 63.—, Akcye kolei Karola Ludwika 246·50, Akcye kolei północnej 199·75, Akcye kolei południowej 73·—, Akcye kolei Alföld 114·25, Akcye kolei Elżbiety 168·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 122·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 110·50, Akcye kolei Rudolfa 115·50, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 66·—, Galic. oblig. indemn. 84·—, Losy z r. 1864 135·75, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 102·25. Akcye banku obrotowego 98·50 Losy tureckie 14.25, Akcye kolei węg.-galic. 92·50, Akcye kolei państwowej 255·25. Akcye banku związkowego 74·—, Rubel papierowy 1·27¼. Węgierskie losy 77·25, Mark niem. 58·80, Węgierska renta 88.90. Usposobienie ciche.

Wiedeń, dnia 21go marca, godzina 10 minut 48. Akcye kredytowe 231·80, Anglo-Austr. 100·75, Unionsbank —·—. Kolej Karola Ludwika 246·75, południowa —·—, Rubel papierowy 1·27¾, Gal. listy zastawn. —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —.—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·53½. Usposobienie bardzo silne.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 marca 1878.

Hotel Europejski.

Pp. G. Dwernicki z Rossyi. J. Stefani z Pruss.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Tyzenhanz z Halicza L. Radzikowski z Chodorowa. W. Kronstein z Wiednia.

Hotel George'a.

Pp. W. Chrzanowski z Polski. K. Felkl z Pragi. S. Jasiński z Rozdzwian.

Hotel Angielski.

Pp. A. Reindl z Wolicy. W. Barłożyński z Jawcza. A. Dobrowolski z Przybyłowa. J. Kellermann z Tryńcza. B. Wierzchlejski z Wierzbowa.

Hotel Krakowski.

Pp. P. Słotwiński z Krakowa. W. Podhorodecki z Korczyna. J. Sokołowski z Glinny. S. Jawornicki z Sokala.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Apponyi do Krakowa. S. hr. Krasicki do Stratyna. A. hr. Krukowiecki do Aksmanic. K. Gullich do Tarnowa. F. Piszek do Buska. F. Jankowski do Rossochowiec. E. Rozwadowski do Hładkiego. H. Stecki na Wołyn. K. Wiszniewski do Dobrzan.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 21 marca 1878 7 godz. rano.

Barometr 733·1 mm. Psychrometr suchy—0.4°C. Psychrometr wilgotny —0.7°C. Prężność pary 4.2mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE3. Ozon 7. Opad w mm z ostatnich 24 godzin. —
Temperatura powietrza —0.3°R.
Barometr idzie w górę.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczor (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 3 rano (pociąg nr. 1);

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 me. 20 w Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwow, dnia 20 marca 1878.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł m. k.	245	—	247	50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120	25	122	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	240	50	243	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	60	85	40
„ „ „ 4%	78	80	79	70
„ „ „ 5% okresowe	84	60	85	40
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	75	90	50
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	92	—	93	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kr. d. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6 w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6 , w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obl. za 100 zł.				
Indemniz. gali . 5% m. k.	84	30	85	30
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a	89	50	91	—
5. Losy Miasta Krakowa .	14	—	15	50
„ Stanisławowa	19	50	21	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	59
Dukat cesarski	5	55	5	64
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperyał	9	64	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	77	1	87
„ papierowy	1	27—	1	29—
100 marek niemieckich	58	25	59	25
Srebro	106	—	108	—
Kupony w srebrze	105	50	107	50

bez kuponu / bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 18 marca 1878.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	62.30	62.45
luty-sierpień	62 35	62.50
Jednolity dług Państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	66.30	66 50
kwiecień-październik	66 40	66.60
Losy z roku 1839 całe	320 —	322.—
„ 1839 piąta część 0%	319.50	320 50
„ „ 1854 po 250 złr.	107.–	107 50
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.—	111 50
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	119.50	120 —
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	135.75	136.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	134.50	135.—
Renty Como po 42 lir. aus.	24.—	25.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	141.	141.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	100.—	100.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	73.85	74.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	103.50	—.—
Bukowiny	81.40	82.—
Galicyi	84.—	84.50
Niższej Austryi	104.—	104 50
Siedmiogrodu	75 —	75.50
Węgier	78.—	78.50
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	100.25	100.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	230.50	231.—
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	730.—	740.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	798 –	800.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr tow. żeglugi par. po 500 zł. m.	375.—	377.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	168 50	169 —
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.–	—.—
Półn. kolei po 1000 zł	2002	2006 —
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	247.50	247 75
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	121.50	122 —
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	254.50	255 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	73.—	73 50
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr	92.50	93.50
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	106.75	107 25
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	90.—	92.—
„ „ „ „ „ „ w 30 „ 7%	95.–	95.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.25	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	78.—	78 75
„ „ „ „ po 5%	84.25	85 –
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.25	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	89.75	90.25
Gal. zakł. kred. włośc. po 6%	92.—	92.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	—.
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	94.75	95. —
„ „ „ po 5%	85.—	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	70. –	70 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	97.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	102 —	102 50
„ „ „ „ II. emisyi	100.25	100 75
„ „ „ „ III.	98 20	98 50
„ „ „ „ IV.	96 50	97 50
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77 50	78.—
z r. 1867	77.50	77 75
z r. 1868	71.—	71.50
z r. 1872	68 25	68.75
Węg. gal. kol. a 200 zł 5% w srebrze	66.30	66.60
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a	163.75	164 25
Clarego po 40 zł. m. k.	29.50	30.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł	95.—	95 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	15.—	16.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	29.25	29.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.25	28.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.–
Salma po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	29 50
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21,50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.–	121.—
„ „ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.75	23.25
Windischgratza po 20 zł m. k.	25.75	26.25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p n	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p,	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.–
Londyn za 10 ft. szt.	119 25	119.40
Paryż za 100 fr.	47.40	47.45
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 60.—	5 61. –
„ pełnej wagi	5.60.—	5.61 –
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.53. –	9,54 –
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.90	106. –

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
z dnia 20 marca 1878.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	62	25
„ „ „ w srebrze	66	10
Renta w złocie	73	80
Losy pożyczki z roku 1860	111	20
Akcye banku wiedeńskiego	794	—
„ „ kredytowego	230	50
Londyn	119	50
Srebro	105	85
Napoleondor	9	55
Dukat cesarski men.	5	61½
100 marek niemieckich	58	75

Dziennik Urzędowy.

(1501) **Kundmachung.**

Zl. 167. Im Konkurse des Salomon Karol wird über einhelligen Beschluß der Gläubigerschaft zur Veräußerung noch nicht realisirten Buchforderungen im Nominalwerthe von 5539 fl. 22 kr. ö. W. die öffentliche Feilbiethung auf dem einzigen Termine des 2 April 1878 10 Uhr V. M. ausgeschrieben.

Zum Ausrufspreise ist der Betrag von 2000 fl. ö. W. hingegen als zuerlegendes Vadium der Betrag von 100 fl. ö. W. bestimmt.

Die Veräußerung erfolgt auch unter dem Ausrufspreise, jedoch ohne Gattung der Maße für die Richtigkeit oder Einbringlichkeit.

Nähere Lizitationsbedingnisse erliegen beim gefertigten k. k. Konkurskomissär.

Tarnopol den 12 März 1878.

(1528 1—3) **Edikt.**

Zl. 4839. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird der dem Wohnorte nach unbekante Erbe der im Jahre 1837 ohne Hinterlassung einer leztwilligen Anordnung in Kałusz verstorbenen Fridrike Kerth Anton Kerth hiemit aufgefordert sich binen 1 Jahre zu melden und erbszuerklären widrigenfalls die Verlassenschaft mit den erbserklarten Erben und dem für ihn aufgestellten Curator Peter Burkhardt abgehandelt werden würde.

Kałusz 21 Juli 1877.

(1581 1—3) **Edikt.** Zl. 6360.

Von Seite des Lemberger k. k. Landesgerichtes wird hiemit kundgemacht, daß Liebe Mensch vereh. Moldau, Itle Mensch vereh. Keller und Mariem Mensch vereh. Lau wider Josef Balg und den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Samuel Blumengarten eine Klage wegen Anerkennung des Eigentums von 48☐ Klafter Grundes aus der Juridik „Boruchowszczyzna“ beziehungsweise der Realität sub. Nr. 595¾ in Lemberg ausgetragen haben, worüber die Belangten zur Erstattung der Einrede binnen 90 Tagen aufgefordert wurden — für den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Samuel Blumengarten rücksichtlich dessen Erben wurde ein Curator in der Person des Adv. Dr. Bobownik mit Substituirung des Adv. Dr. Kolischer bestellt.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg 15 Februar 1878.

(1630 1—3) **Edykt.**

L. 4615. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 16 kwietnia 1878, 7 maja 1878 i 12 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 93 w Nowosielicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika Michajła Panteluka należącej, sądownie na 200 złr. oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Münzera w kwocie 5 złr. w. a. odbędzie się pod warunkami które w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą.

Zabłotów 28 lipca 1878.

(1628 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4370. C k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż uchwałą c. k. sądu kraj. w Krakowie z dnia 18 sierpnia 1877 l. 18550 Wojciech Ramian gospodarz z Kończysk za marnotrawcę uznanym i że kuratorem dlań Antoni Jeziorski wójt gminy Kończyska ustanowionym został.

Wojnicz d. 25 listopada 1877.

(1625 1—3) **Edykt.**

L. 1189. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Kołomyi 14 stycznia 1878 l. 11145 odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech po sobie następujących terminach mianowicie dnia 31 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1878 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. 483 w Kobakach położona, ciała tabularnego niestanowiąca Jakóba Angełeniuka własność stanowiąca, celem ściągnięcia długu wekslowego w kwocie 200 zł. z pn. na rzecz Bogdana a Marka Janowicza.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 270 zł.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania i oszacowania powyższej realności mogą być w ts. registraturze przejrzane.

Kuty 17 lutego 1878.

(1633 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4358. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Dawida Leisten nieprotokołowanego kupca towarów norymb. w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 d. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został Antoni Gabryszewski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy adwokat dr. Malawski.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 26 marca 1878 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 23 marca 1878 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 18 czerwca 1878 o godzinie 10 rano odbyć się mającym, do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prewo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 9 marca 1878

(1556 1—3) **Edykt.**

L. 1033. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na rzecz Sary Rosenmann jako cessyonaryuszki Paisacha Rosenmana celem zaspokojenia kwoty 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 maja 1878, 3 czerwca 1878 i 1 lipca 1878 licytacya nie tabularnej realności włościańskiej Jwana i Maryanny Pawulaków pod Nr. 237 w Nastasowie, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1060 zł., wadyum 106 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińce dnia 15 czerwca 1877.

(1565 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7847. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Herscha Aszkenes przeciw Stefanowi i Ilce Batorom o zapłacenie 150 złr. odbędzie w sali sądowej w dniach 2 maja, 5 czerwca i 10 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 48 i 17 w Młodowicach położonej Stefana i Ilki Bator własnej ciała tabularnego niestanowiącej.

Na pierwszych dwu terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1430 złr., zakład 143 złr. w. a

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice 3 października 1877.

(1622 1—3) **Edykt.**

L. 810 C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje celem zaspokojenia sumy wekslowej 1079 złr. 5 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyę 51/120 części realności pod l. k. 233 na Garbarzach w Przemyślu, Schaji Irgang i Raschy Irgang własnej, w jednym terminie na dzień 9 maja 1878, o 10 godzinie przed południem. Jako cenę wywołania stanowi się suma 2040 złr. 50 ct. lecz także niżej tej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę ofiarowaną części realności powyższej na tym terminie sprzedane będą. Wadyum wynosi 200 złr. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności miasta Przemyśla lub w papierach publicznych wartościowych według kursu ostatniego; dalsze warunki w registraturze c. k. sądu obwodowego przejrzeć można.

Przemyśl 27 lutego 1878.

(1631 1—3) **Edykt.**

L. 6520. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 16 kwietnia 1878, 7 maja 1878 i 12 czerwca 1878, każdym razem o 10 godzinie przed połud. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 55 w Chebyczynie polnym położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej do dłużnika Jacka Staszczuka należącej, w celu zaspokojenia pretensyi Majera Leisora Scheinhorna w kwocie 50 złr. w. a. pod warunkami, które w registraturze tutejszego sądu przejrzane być mogą się odbędzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Zabłotów dnia 11 sierpnia 1877.

(1612) **Ogłoszenie.**

L. 3386. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma spółkowa „Feiwisz Zach & Sohn“ została z rejestru handlowego dla firm spółkowych z powodu śmierci Feiwischa Zach dnia 20 stycznia 1878 wykreśloną.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 26 stycznia 1878.

(1223 2—3) **Edykt.**

L. 1714. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go kwietnia 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:
1. Pasieki zubrzyckie i
2. Siechów w okręgu lwowskiego c. k. sądu pow. miej. del. sek. II.
3. Łozina, a to część Łozina Dom. 48 pag. 215 część Łozina Dom. 17 p. 191 i i część Łozina Dom. 30 pag. 309 w okręgu janowskiego c. k. sądu pow.
4. Gaje w okręgu winnickiego c. k. sądu powiatow.
5. Wierzbiąż w okręgu bełzkiego c. k. sądu powiat.
6. Suchowola I część w okręgu lubaczowskiego c. k. sądu powiat.
7. Potylicz z Wojtostwem i
8. Probostwo rz. k. Potylicz w okręgu rawskiego c. k. sądu powiat.
9. Steniatyn (oznaczonych liczbą 66) i
10. Rojatyn z Józefówką (oznaczonych liczbą 67) tudzież
11. Ilkowice w okręgu sokalskiego c. k. sądu powiat.
12. Moskalówka i
13. Smodna czyli Smodne w okręgu kossowskiego c. k. sądu powiat.
14. Russow w okręgu śniatyńskiego c. k. sądu powiat.
15. Rożniatów
16. Pełnatycze i
17. Wola Rozwienicka w okręgu jarosławskiego c. k. sądu powiat.
18. Sanoczek i
19. Markowce w okręgu sanockiego c. k. sądu powiat.
20. Cisowiec w okręgu baligrodzkiego c. k. sądu powiat.
21. Bezmichowa czyli Bezmijowa dolna w okręgu liskiego c. k. sądu powiat.
22. Strzałkow i
23. Kawczykąt w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiat.
24. Kadobna (i Folwark) w okręgu kałuzkiego c. k. sądu powiat.
25. Sapahów w okręgu halickiego c. k. sądu powiat.
26. Zarubińce w okręgu grzymałowskiego c. k. sądu powiat.
27. Dyczków w okręgu skałackiego c. k. sądu powiat.
28. Czerkawczyzna w okręgu czortowskiego c. k. sądu powiat.
29. Część Trościaniec w okręgu złoczowskiego c. k. sądu powiat. m. d.
30. Sołowa w okręgu gliniańskiego c. k. sądu powiat.
31. Litiatyn i
32. Obozowisko w okręgu brzeżańskiego c. k. sądu pow. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:
1. Pasieki zubrzyckie i
2. Siechów podlegających lwowskiemu c. k. sąd. pow. m. d. Sek. II.
3. Łozina podlegających janowskiemu c. k. sąd. pow.
4. Gaje podlegających winnickiemu c. k. sądowi powiat.
5. Wierzbiąż podlegających bełzkiemu c. k. sądowi powiat.
6. Suchowola I część podlegających lubaczowskiemu c. k. sądowi powiat.
7. Potylicz i
8. Wojtowszczyzna podlegających rawskiemu c. k. sąd. pow.
9 Steniatyn i
10. Ilkowice podlegających sokalskiemu c. k. sąd. powiat.
11. Moskalówka i
12. Smodna czyli Smodne podlegających kossowskiemu c. k. sądowi powiat.
13. Russow podlegających śniatyńskiemu c. k. sąd. pow.
14. Rożniatów
15. Pełnatycze i
16. Wola Rozwieniecka podlegających jarosławskiemu c. k. sąd. powiat.
17. Sanoczek i
18. Markowce podlegających sanockiemu c. k. sądowi powiat.
19. Cisowiec, podlegających baligrodzkiemu c. k. sądowi powiat.
20. Bezmichowa dolna podlegających liskiemu c. k. sąd. pow.
21. Strzałkow i
22. Kawczykąt podlegających stryjskiemu c. k. sąd. pow.
23. Kadobna podlegających kałuzkiemu c. k. sądowi powiat.
24. Sapahów z kolonią Antonówka podlegających halickiemu c. k. sądowi pow.
25. Zarubińce podlegających grzymałowskiemu c. k. sąd. pow.
26. Dyczków z Podsmykowcami podlegających skałackiemu c. k. sądowi powiat.
27. Czerkawszczyzna podlegających czortkowskiemu c. k. sąd. pow.
28. Sołowa podlegających gliniańskiemu c. k. sąd. pow.
29. Litiatyn z kolonią Serafiniec podlegających brzeżańskiemu c. k. sądowi pow. jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może. a to dla posiadłości tabularnych pod I. liczb. 1 do 11 w tabuli c. k. sąd. krajow. dla spraw cywilnych we Lwowie pod I. 12, 13, 14 w urzędzie hipotecznym c. k. sąd obwodowego w Kołomyi, pod I 15 do 21 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 22, 23, 24 w urzędzie hipot. c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 25 w urzędzie hipot. c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, pod I 26, 27, 28 w urzędzie hipot. c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, pod I 29 do 32 w urzędzie hipot. c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakie bądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte. ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czy by ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nstąpić miała;

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne,o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I liczb. 1 do 11 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwwowie, pod I liczb. 12. 13, 14 do c. k. sądu obwod. w Kołomyi, pod I licz. 15 do 21 do c. k. sądu obwod. w Przemyślu, pod I licz. 22, 23, 24 do c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 25 do c. k. sądu obwod. w Stanisławowie, pod I 26. 27, 28 do c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, a pod I 29 do 32 do c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 kwietnia 1879, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązkn zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub rozszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 5 lutego 1878.

(1627) **Edykt.**

L. 1957. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż arkusze posiadania i inne akta dotyczące założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Huta Komorowska złożone zostały w sądzie tutejszym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do dnia 21 marca 1878, w którym to dniu wrazie wniesienia uzasadnionych zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Tarnobrzeg 17 marca 1878.

(1577 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 495. Termin celem rokowania ugody w myśl §. 30 ustawy notaryalnej, co do pretensyi do notaryalnej kaucyi na rzecz zmarłego lwowskiego c. k. notaryusza Franciszka Postępskiego złożonej w należytym czasie to jest, od dnia 4 września 1871 do dnia 4 marca 1872 roku zgłoszonych, odbędzie się w lwowskiej Izbie notaryalnej umieszczonej przy placu bernardyńskim lb. 12 na dniu 16 kwietnia 1878 o godzinie 6 po południu.

Z c. k. Izby notaryalnej.
Lwów dnia 2 grudnia 1877.

(1562 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2591. Dnia 7 maja, 28 maja, i 25 czerwca 1878 każdym razem o 10 godz. przed południem sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi w sądzie tutejszym połowa realności l. 93 w Hnizdyczowie Iwana Mykietczyna własna, ciała tabularnego nie stanowiąca na 282 złr. w. a. oceniona, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie także niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 282 złr. wadyum 10 proc. tejże.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Mikołajów 20 października 1877.

(1564 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8255 C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie Majera Nusbauma przeciw Jurkowi i Rozalii Truhanom o 35 złr. 25 ct. odbędzie się w sali sądowej licytacya gruntów pod l. top. 445 i 634 w Husakowie położonych dnia 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1878, każdym razem o godz. 10 rano.

Na pierwszych dwu terminach grunta te tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cena wywołania 150 złr. zakład 15 zł.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Niżankowice 29 listopada 1877.

(1626 1—3) **Edykt.**

L. 4651. Dnia 2 maja a ewentualnie 3 czerwca 1878 zawsze o godzinie 10 zrana odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 12 w Gaboniu położonej, w jednej połowie Konrada Narganga a względnie Filipiny Böhmer, a w drugiej połowie Michała i Małgorzaty Ciapałów własnej, ku zaspokojeniu pretensyi Leona Herbsta w kwocie 212 złr. w. a. z pn. po straceniu upłaconych 200 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 2641 złr. a wadyum 265 złr.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny, tudzież akt opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszym sądzie.

O tej licytacyi uwiadamia się niniejszym edyktem nietylko chęć kupienia mających, ale i wszystkich interesowanych, którymby rezolucya tej sprzedaży dozwalająca z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, a dla których kuratora w osobie tutejszego notaryusza Adolfa Vayhingera ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego
Stary Sącz dnia 14 marca 1878.

(1624 1—3) **Edykt.** L. 17383.

C. k. sąd obwodowy w sprawach wekslowych w Samborze wskutek prośby Iwasia Kościów odnośnie do edyktu z 31 marca 1877 l. 4560 zaginiony weksel ddto. Medenicy 25 grudnia 1872 przez Stanisława Karpińskiego na rzecz Iwasia Kościów jako wystawcy zaakceptowany na 31 złr. 85 ct. opiewający, a 25 marca 1873 płatny uznaje za nieważny i amortyzowany.

Sambor 6 listopada 1877.

(1613) **Ogłoszenie.**

L. 10492. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Moritz Paneth“ dla handlu suknem we Lwowie pod l. 131²/₄ z rejestru handlowego dnia 24 lutego 1878 wykreśloną została.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 2 marca 1878.

(1621) **Ogłoszenie.**

L. 3650. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił na zażalenie c. k. prokuratoryi państwa orzeczenie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 7 marca 1878 l. 3121 zmienić i na podstawie §. 494 proc. kar. orzec, iż treść artykułu wstępnego, umieszczonego w Nrze 51 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 2 marca 1878 pod napisem: „Lwów 1 marca“ w ustępio od słów: „Po klęskach, zawodach i boleściach doświadczonych“ aż do słów: „obcych nam widoków i celów,“ zawiera w sobie znamiona zbrodni zakłócenia spokoju publicznego z §. 65 lit. a. i. b. uk. i że przeto zarządzona przez c. k. prokuratoryę państwa konfiskata tego numeru czasopisma „Dziennik polski“ jest usprawiedliwiona.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych
Lwów dnia 16 marca 1878.

(1563) **Edykt.**

L. 5147. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie wzywa niewiadomych z miejsca teraźniejszego pobytu Aleksandra Królika i Anny Królik zamężnej Tobisz, dzieci ś. p. (Jana) Tatianny Królik w r. 1854 w Niemirowie zmarłej, ażeby w przeciągu jednego roku od umieszczenia edyktu w gazecie urzędowej do sądu się zgłosili i swoje oświadczenie o spadek Tatianny Królik wnieśli, inaczej takowy z ustanowionym dla nich kuratorem Jędrzejem Trusiewiczem i z zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzony zostanie.

Niemirów. 25 grudnia 1877.

(1566 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3957. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości że w sprawie Eliasza Nusbauma przeciw Szymonowi i Teodozyi Perczyńskim pto 2000 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 15 maja, 19 czerwca i 24 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż ogrodu pod l. top. 224. 300, gruntów pod l. top. 237. 326. 350. 404. 633. 630. i połowy gruntu pod l. top. 629 w Husakowie jak nie mniej gruntów pod lt. 232. 233. 234. 646. w Bojowicach. położonych Szymona i Teodozyi Perczyńskich własnych ciała tabularnego nie stanowiących.

Cena wywołania 1620 złr.
Zakład 162 złr.

Bliższe warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania przejrzane być mogą w sądzie.

Niżankowice 29 sierpnia 1877.

(1636 1—3) **Edykt.**

L. 11392. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości. iż na żądanie Leizora Linie celem zaspokojenia sumy 2500 zł. a. w. z pn. zostanie egzekucyjna sprzedaż sumy 2500 zł. a. w. w stanie biernym dóbr Sarnki średnie i dolne ut. dom. 208, pag. 151, n. 49 on. na rzecz Teofila Goreżyńskiego zaprenotowanej w trzech terminach a to dnia 25 kwietnia 1878, dnia 9 maja 1878 i dnia 23 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w drodze publicznej licytacyi uskutecznioną.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 2500 złr. w. a. poniżej której suma powyższa dopiero na trzecim terminie sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 250 złr. w. a. w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciąg tabularny przejrzeć można i w odpisie podjąć w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 9 marca 1878.

(1623 1—3) **Edykt.**

L. 1631. W skutek odezwy c. k. sądu powiatowego deleg. miej. w Samborze z dn. 2 listopada 1877 l. 7606 rozpisuje się w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 złr. 88 ct. z pn. publiczną licytacyę realności gruntowej pod l. k. 107 w Samborze na Powodowej położonej, dłużników Wojciecha i Barbary Sakałów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej z wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania spisanemi gruntami i innemi przynależytościami z wyjątkiem pola w protokole zastawniczym pod pozycyą 3 opisanego pod Nr. top. 2377 położonego w przestrzeni 1 morga, 800□° pod warunkami powyższą uchwałą c. k. sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Samborze zatwierdzonemi w trzech terminach na dniu 16 maja 1878, na dniu 13 czerwca 1878 i na dniu 18 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 500 złr. wynoszącą lub powyżej takowej, na trzecim terminie zaś także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków w registraturze tutejszej wglądnąć wolno.

Sambor dnia 12 lutego 1878.

(1554 1—3) **Edykt.**

L. 4059. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi wekslowej Sary Rosenmann w kwocie 200 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności włościańskiej nietabularnej Pilipa Brenyka pod Nr. k. 157 w Nastasowie w trzech terminach dnia 13 maja 1878, dnia 24 czerwca 1878 i dnia 5 sierpnia 1878, każdym razem o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 395 złr.
Wadyum 40 złr. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w t. s. registraturze.

Mikulińce dnia 20 listopada 1877.

(1635) **Edykt dodatkowy.**

L. 2942. C. k. sąd powiatowy miej. del. sekc. II. we Lwowie odnośnie do edyktu z dnia 25 stycznia 1878 l. 553 podaje dodatkowo do powszechnej wiadomości, że w ustępie III. warunków licytacyjnych w sprawie egzekucyjnej Szymona Landau przeciw Feliksowi Urbańskiemu pto 4400 złr. w. a. zaszła pomyłka. którą się następnie prostuje:

Każdy chęć kupienia mający obowiązany jest przed licytacyą jako wadyum pięć procent ceny szacunkowej w kwocie 782 złr. 50 ct. t. j. siedmset ośmdziesiąt dwa złr. 50 ct. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych w uchwale z dnia 25 stycznia 1878 l. 553 w ustępie trzecim wymienionych złożyć.

Lwów dnia 18 marca 1878.

(1632 1—3) **Edykt.**

L. 733. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości iż w dniach 16 kwietnia 1878, 7 maja 1878 i 12 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie publiczna licytacya połowy realności pod l. c. 72 w Rożnowie leżącej, dłużnika Jana Stebleckiego własnej ciała tabularnego niestanowiącej ku zaspokojeniu pretensyi Moszka Eifermana w kwocie 50 złr. w. a. z pn. pod warunkami które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy
Zabłotów dnia 20 września 1876.

(1572 3—3) **Edykt dodatkowy.**

L. 1388. Dodatkowo do tutejszo-sądowego edyktu z dnia 30 września 1877, do l. 1185, zawiadamia się interesowanych, że do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, sprzedać się mającej realności pod l. k. 11 w Reichau, ciało tabularne stanowiącej, termin na dzień 14 czerwca 1878, o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie wyznaczony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 7 marca 1878.

(1558 3—3) **Edykt.**

L. 852. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, iż w celu zaspokojenia wierzytelności 200 w. a. z pn., w sprawie Teodora Senika, jako cessyonaryusza Samuela Beigla przeciw Antoniemu Senikowi, odbędzie się w tymże sądzie w dniu 9go kwietnia 1878, o godzinie 10 z rana przymusowa licytacya sianożęci w Tarnopolu położonej, mieszczącej objętości na pięć kosarzy, dłużnika Antoniego Senika jak dom. 5, pag. 338, n. haer. 3 własnej, na którym to terminie sianożęć ta nawet niżej wartości szacunkowej 400 zł. wynoszącej, sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania, ułatwiające warunki licytacyjne, przejrzeć lub odpisać można w tusądowej registraturze.

O tej licytacyi zawiadamia się tych wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną nie została, przez ustanowionego w osobie adw. Dr. Kwiatkowskiego kuratora i przez edykt niniejszy.

Tarnopol dnia 13 lutego 1878.

(1546 3—3) **Edykt.**

L. 1544. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego Złoczowa z dnia 9 lutego 1878. l. 300, iż Dmyter Bordun, włościanin z Szczepanowa jako marnotrawca uznany, i że temuż kurator w osobie Michała Monczka, gospodarza w Szczepanowie, nadany został.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 23 lutego 1878.

(1551 3—3) **Edykt.**

L. 5387. C. k. sąd powiatowy wzywa Ewę Drabiszczakową, aby się do spadku po ojcu Ryfonie, w Zernicy wyżnej 30 marca 1875, z pozostawieniem kodycylu zmarłym, w przeciągu roku zgłosiła. Kuratorem jej ustanowiony Stefan Drabiszczak.

Baligród 6 września 1877.

(1502 3—3) **Edykt.**

L. 19636. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. akcyjnego banku hipotecznego w sumie 6274 zł. 48 ct. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Głowaczowa do Jonasza i Maryi Geschwindów należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach 23 kwietnia, 20 maja i 24 czerwca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 44 850 zł. w. a. poniżej której w dwóch pierwszych terminach dobra sprzedane nie będą, zaś przy trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakowoż tylko za taką sumę, która na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich tamże ubezpieczonych wierzytelności wystarczy. Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4485 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego. Na wypadek jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej zaś przy trzecim terminie nawet takiej sumy nie zaofiaruje, która na zaspokojenie należytości rządowych i wszystkich intabulowanych wierzytelności wystarczy, wyznacza się termin na dzień 24 czerwca 1878 godzinę 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy, c. k. prokuratorya skarbowa we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni a w szczególności ci wierzyciele, którzyby po dniu 8 września 1877 do hipoteki dóbr Głowaczowa weszli, lub ktorymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Pietrzyckiego z substytucyą adw. dra Forysta ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 17 stycznia 1878.

(1523 3—3) **Edykt.**

L. 19843. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na rzecz Izaka Weinerta celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 236 w Samborze w gromadzie Powodowa położonej Franciszka Andryszczaka własnej, ciała tabularnego nie mającej w trzech terminach a to dnia 9 maja 1878, dnia 13 czerwca 1878 i dnia 10 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceną wywołania jest suma szacunkowa sprzedać się mającej realności w kwocie 170 zł., wadyum jest 10% ceny szacunkowej. Akt opisania, ocenienia i reszty warunków można przeglądnąć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających i wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po 2 maja 1877 prawa zastawu na tej realności uzyskali przez ustanowionego kuratora dra Kohna z zastępstwem dra Witza zawiadamia.

Sambor dnia 21 grudnia 1877.

(1524 3—3) **Edykt.**

L. 802. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w sumie 6000 zł. w. a. z pn. rozpisaną zostaje sprzedaż egzekucyjna dóbr Ruszkowa do p. Kamila Rydla należących w ostatnim terminie.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut. na dniu 13go maja 1878 o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 30.000 zł. w. a. poniżej której za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną dobra te sprzedane będą.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 1500 zł. w. a. bądź w gotówce bądź w papierach publicznych.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów dnia 24 stycznia 1878.

(1526 3—3) **Edykt.**

L, 12623, C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do powszechnej wiadomości, że w tutejszym sądzie na dniu 3 maja, 5 czerwca i 5 lipca 1878, każdym razem o godzinie 10 przed poołudniem odbędzie się publiczny przetarg realności pod l. 29 w Starych Kutach położonej, korpusu tabularnego nie stanowiącej Andryja Andrusieka własnej na zaspokojenie sumy dłużnej 70 zł. a w. z pn. na rzecz Chaima Spiegelmana z Wiżnicy.

Cenę wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobyta kwota 100 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą byc w t. s. registraturze przejrzane.

Kuty 13 grudnia 1877.

(1529 3—3) **Edykt.**

L. 10445. W sprawie egzekucyjnej c. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Nachmanowi i Ethi Stromwasser o zapłacenie 150 zł. a. w. ustanowił c. k. sąd powiatowy w Kałuszu dla niewiadomego z miejsca pobytu Nachmana Stromwassera kuratorem ad actum adwokata kraj. dra Starzewskiego w Kałuszu.

Uwiadamiając o tem nieobecnego Nachmana Stromwasser wzywa się go, aby się z ustanowionym kuratorem względem zastępstwa w powyższej sprawie porozumiał, lub innego pełnomocnika mianował.

Kałusz dnia 30 grudnia 1877.

(1533 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 9964. W dniach 4 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1878, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. 165 167/213 w Sośnicy położonego do dłużnika Romana Zaruckiego należącego, ciała hipotecznego nie stanowiącego na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokoje- 187 zł. 51 ct. z pn.

Cena wywołania 400 zł. Wadyum wynosi 40 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyi wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Radymno dnia 14 lutego 1878.

(1535 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12212. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 122 zł. 36 ct. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 2 maja 1878, 16 maja 1878 i 29 maja 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Dobrowlanach położonej pod l. k. 22/26 subrep. a do Stefana i Anny Orzechowskich należącej wraz z ogrodem i polem w objętości łącznej 3 morgów 1206 sążni kwadr. wynoszącego składa się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 350 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 35 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej regisraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 22 października 1877.

(1534 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15507. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Herscha Pikholza ze Stryja w celu zaspokojenia pretensyi 145 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 2 maja, 16 maja i 13 czerwca 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego w Bratkowcach położonej pod l. k. 60 subrep. a do Michała Wojtanowskiego należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 550 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 55 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej; co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 31 grudnia 1877.

(1494 3—3) **Konkurs.** L. 4853

Na posady: 1) zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Stanisławowie z poborami IX klasy rangi i z pomieszkaniem rządowem, a w braku takiego z ekwiwalentem w kwocie rocznych 150 złr. za kaucyą w kwocie jednorocznej płacy etatowej,

2) pocztmistrza w Lubniu koło Myślenic za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z poborami płacy 150 złr. ryczałtu kancelaryjnego 40 złr. rocznie, ryczałtu rocznych 400 złr. za przyprzążki i z poborem należytości jezdnych za przewóz poczty z obowiązkiem utrzymywania siedmiu koni, jednego krytego i jednego otwartego powozu dwóch wozów pocztowych i dwóch torb sztafetowych.

Podania tak o pierwszą jak i o drugą posadę, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 12 marca 1878.

(1506 3—3) **Edykt.**

L. 8430. C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Samborze wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w sprawie przeciw Anastazyi Strogusz o zapłacenie sumy 234 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 59/57 w Pianowicach w dniu 9 maja 1878 o godzinie 10 z rana pod warunkami edyktem z dnia 19go maja 1875 do l. 3295 w N. już ogłoszonemi z dodatkiem, że na tym terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaż nastąpi.

C. k. sąd powiatowy miej. del

Sambor dnia 2 listopada 1877.

(1584 3—3) **Konkurs.**

L. 5132. Na c. k. ekspedyenta pocztowego w Poroninie w powiecie Nowotaryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. w. a. z poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. w. a. rocznie.

Podania należy wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17 marca 1878.

(1544 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10466. C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Sewerynowi Smarzewskiemu o 6000 zł. a. w. podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości 6000 zł. a. w. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu w biórze Nr. 9, na dniu 3go maja 1878, na dniu 3go czerwca 1878 i na dniu 3 lipca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa publiczna licytacya realności pod l. k. 236/258 259 w Wilczu położonej, własnością dłużnika Seweryna Smarzewskiego będącej. ciało tabularne stanowiące, z tem że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko powyżej ceny wywołania lub za takową na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość na 12.000 złr. a. w. oceniona.

Zakład licytacyjny wynosi 1.200 złr. austr. wal.

Reszta zaś warunków leży w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Przemyśl 26 lutego 1878.

(1575 3—3) **Edykt.**

L. 732. Ck. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego wyroku z dnia 30 maja 1876 L. 1894 celem zaspokojenia kwoty 50 zł. w. a. z pn. Paji Wolf od Józefa Bodka się należącej, odbędzie się w tutejszym sądzie egzek. publiczna sprzedaż gospodarstwa grunt. pod l. 199/65 w Lipnicy dolnej położonego, dłużnika Józefa Bodka własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 674 zł. 5 ct. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie dnia 24 kwietnia 1878, dnia 22 maja 1878 i dnia 26 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kocie 674 zł. 5 ct. a. w. wadyum 57 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 20 lutego 1878.

(1557 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 535. Ck. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wywalczonej sumy 200 zł. w. a. z pn. na rzecz Herscha Goligera odbędzie się dnia 12 kwietnia 1878 i 3 maja 1878 o godzinie 10 w zabudowaniu sądu w biurze nr. 12 publiczna sprzedaż 3 dni pola w Tarnopolu położonych własność Jana i Kirył Dawidowiczów stanowiących.

Cena wywołania poniżej której te grunta na powyższych terminach sprzedane nie będą 953 zł. 12½ ct.

Wadyum 95 zł.

Bliższe warunki przejrzane być mogą w registraturze. Dla tych, którzyby po 21 marca 1876 uzyskali prawo zastawu lub którymby rezolucya dozwalająca sprzedaż nie mogła być doręczoną ustanowiono kuratorem adw. dr. Axelrada.

Tarnopol dnia 16 stycznia 1878.

(1583 3—3) **Konkurs**

L. 181. Niniejszem rozpisuje się konkurs na jednę posadę młodszej nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie z płacą roczną 420 zł. a. w. na którą to posadę prezentuje reprezentacya miasta Krakowie w myśl przysługującego jej prawa.

Kandydatki będące w służbie mają swoje podania przepisanemi dowodami służbowemi zaopatrzone wnosić zapośrednictwem swych bezpośrednio przełożonych władz do c. k. Rady szkolnej okręgowej mieskiej w Krakowie do końca kwietnia 1878.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w przepisane dowody nie znajdą uwzględnienia.

C. k. Rada szkolna okręgowa miejska

Kraków dnia 15 marca 1878.

(1497 3—3) **Edykt.**

L. 63. C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na żądanie Arona Safirsteina realność po Józefie Leibie Kraemer pozostała w Sadzawce pod l. k. 94/101 położona z gruntu i zabudowań się składająca, ciała tabularnego niestanowiąca, w drodze wymusowej w tymże sądzie przez publiczną licytacyę która się w dniach 16 maja 1878, 21 czerwca 1878 i 25 lipca 1878 każdym razem o 10 godzinie przed przed południem odbędzie, sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławczą sprzedać się mającej realności stanowi jej cena szacunkowa 373 zł. w. a. poręczne oznaczono na 10 prc. od ceny szacunkowej.

Dalsze warunki mogą być w registraturze lub przy licytacyi przejrzane.

Delatyn dnia 16 lutego 1878.

(1500 3—3) **Edykt.** L. 1873

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 323·23 ct. a. w. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 5/77 w Dobrzanach położonej, Iwana Zachary własnej w trzech terminach a to 1 maja 1878, 5 czerwca 1878 i 3 lipca 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem. Cena wywołania 600 złr. wadyum 60 złr. a. w.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Sądowa Wisznia dnia 11 marca 1878.

(1499 3—3) **Edykt.**

L. 1872. W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 zł. a. w. z pn. przymusowa publiczna licytacya realności pod l. 8/67 w Dobrzanach położonej Sawka Prońko własnej w trzech terminach a to: 1 maja 1878, 5 czerwca 1878 i 3 lipca 1878 zawsze o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania 500 zł. Wadyum 50 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 11 marca 1878.

(1573 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1145. W sprawie kasy sierocińskiej, przeciw Löblowi Josefsthalowi pto 1640 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. k. 47/59 w Klaśnie w terminach na dniu 11 kwietnia, 16 maja i 21 czerwca 1878 każdym razem o 9 godzinie rano.

Cena wywołania 5466 zł. 12 ct. w. a.

Wadyum 10 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka 2 marca 1878.

(1591 1—3) **Edykt.**

L. 1333. Kołomyjski c. k. sąd obwodowy, z miejsca pobytu niewiadomym Stefanowi i Maryi Wiszniewskim wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej ks. Karola Peltza w kwocie 236 złr. w. a. z pn. dozwolił uchwałą z 14 stycznia 1878 l. 97 zastawnicze opisanie ich realności pod l. kons. 908 w Kołomyi położonej, i uchwałę tę doręczył ustanowionemu z substytucyą adwokata dr. Rascha kuratorowi adwokatowi dr. Trachtenbergowi.

Kołomyja dnia 25 lutego 1878.

(1593 1—3) **Edykt.**

L. 3106. C. k. sąd powiatowy w Nisku niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi Isaka Karpfa w kwocie 14 złr. w. a z przynależytościami w drodze licytacyi sprzedawane będą chałupa, chlewek, stodoła i plac pod temi budynkami po l. k. 226 w Jeżowem w gmachu tutejszosądowym w terminach dnia 15 kwietnia 1878, 15 maja 1878, 12 czerwca 1878, każdym razem od 10 przed południem; cena wywołania wynosi kwota 22 złr. w. a. reszta warunków licytacyi, protokół zastawniczego opisania i oszacowania w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy

Nisko dnia 2 czerwca 1877.

(1596 1—3) **Edykt.**

L. 1466. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się dnia 10 maja, 14 czerwca. 14 lipca 1878 o 10 godzinie rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Szymona Kurdziela pod l. 30/12 w Markowiźnie położonej.

Cena wywołania 320 złr. w. a., wadyum 32 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można w sądzie przejrzeć.

Sokołów 27 lutego 1878.

(1597 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10355. C. k. sąd powiatowy w Szczercu w skutek odezwy sądu krajowego Lwowskiego z 3 listopada 1877 l. 56897, przedsięweźmie celem wydobycia 5 rat po 32 złr. 20 ct. i reszty kapitału 657 złr. 10 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Piotra Schankweilera się należących, przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 18 w Dobrzanach położonej w dniach 4 kwietnia, 11 kwietnia i 2 maja 1878, każdokrotnie o godz. 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi kwota 1468 złr., wadyum wynosi 147 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 14 maja 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby prawo zastawu po 20 lipca 1877 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 30 stycznia 1878.

(1601 1—3) **Edykt.**

L. 4517. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 29 kwietnia, 16 maja, 31 maja 1878, zawsze o 9 rano. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 591 w Błażowy położonej, Michała Batora własnej. ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Izaka Cellerkrauta w kwocie 14 złr. 60 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 90 złr., zakład 9 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 8 września 1877.

(1603 1—3) **Edykt.**

L. 5686. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 23 kwietnia, 9 maja, 23 maja 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 86 w Błażowy położonej Jana Kwaśnego własnej w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 287 złr. 76 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 złr., zakład 60 złr. w. a.

Akt opisania oszacowania i reszta warunków, licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 29 stycznia 1878.

(1606 1—3) **Edykt.**

L. 6983. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia iż dnia 23 kwietnia, 9 maja i 23 maja 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nr. 9/81 w Tutowy położonej Pawła Kruczka własnej wcelu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 400 złr. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 800 złr. zakład 80 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 16 grudnia 1877.

(1602 1—3) **Edykt.**

L. 8041. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia iż dnia 29 kwietnia, 8 maja, 22 maja 1878, zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 553 w Błażowy położonej Antoniego Czarnika a względnie masy tegoż i Ludwiki Czarnik własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Izaka Cellerkrauta w kwocie 4 złr. 50 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą a przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 65 złr., zakład 6 złr. 50 ct. wal. austr.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 15 grudnia 1877.

(1605 1—3) **Edykt.**

L. 4520. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 29 kwietnia, 16 maja, 31 maja 1878, zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 479 w Błażowy położonej Jana Pleśniaka, własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie wierzytelności Izaka Cellerkrauta w kwocie 11 złr. 38 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 550 złr., zakład 55 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 9 września 1877.

(1607 1—3) **Edykt.**

L. 7129. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 23 kwietnia, 8 maja, 22 maja 1878, zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 14/72 w Konieczkowy położonej, Tomasza Stodolaka własnej w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt włościańskiego w kwocie 187 złr. 51 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 złr., zakład 40 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 11 grudnia 1877.

(1608 1—3) **Edykt.**

L. 7758. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 23 kwietnia, 9 maja, 23 maja 1878, zawsze o 9 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 87/35 w Konieczkowy położonej do masy leżącej po Józefie Majcher należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 137 złr. 27 ct. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 złr., zakład 30 złr. w. a.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 14 grudnia 1877.

(1609 1—3) **Edykt.**

L. 2379. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Judy Schwarz przeciw Wasylowi Semienczuk pto. 12 złr. z pn. w dniach 28 marca, 10 kwietnia i 23 kwietnia 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie odbędzie się licytacya realności a to chałupy i ogrodu pod l. 78 w Przybyłowie oszacowanej na 150 złr. a. w. a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny a na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Akta oszacowania i warunki są w sądzie do przejrzenia.

Tłumacz 20 sierpnia 1877.

(1586 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 396. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia wierzytelności Schai Birnbauma przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. 29 w Bielińcu, do Jana i Ludwiki Łabęckich należącej w dniu 8 kwietnia 1878, w dniu 6 maja 1878 i w dniu 3 czerwca 1878 zawsze o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 200 zł. poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 20 złr.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawowego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów dnia 10 lutego 1878.

(1590 1—3) **Edykt.**

L. 3352. C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności tarnowskiej w sumie resztującej 118 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna gruntu pod l. 111 w Tarnowie na Strusinie położonego do Stanisława Sowiźrała należącego, nie mającego ciała tabularnego.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach w dniu 24 kwietnia, 24 maja i 24 czerwca 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3369 złr. 47 ct. w. a. poniżej której w pierwszych dwóch terminach grunt rzeczony sprzedany nie będzie, w trzecim terminie nastąpi sprzedaż także poniżej tej ceny.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 337 złr. w. a.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 28 lutego 1878.

(1598 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10886. C. k. sąd powiat. w Szczercu w skutek odezwy c. k. sądu krajowego lwowskiego z 7 grudnia 1877 l. 62270 przedsięweźmie celem wydobycia 3 rat po 27 złr. 60 ct. i reszty kapitału 555 złr. 6 ct. z pn. c. k. uprzyw. galic. akc. bankowi hipotecznemu we Lwowie od Andrucha Woźnego się należących przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 77 w Brodkach położonej w dniach 2 maja i 16 maja 1878 każdokrotnie o godzinie 10 rano w tusądowej kancelaryi.

Cenę wywołania stanowi kwota 1306 złr, wadyum wynosi 130 złr.

Jeżeli na powyższych terminach realność rzeczona za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną nie zostanie, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 23 maja 1878.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby prawo zastawu po 20 października 1877 uzyskali i którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca.

Szczerzec 31 stycznia 1878.

(1588 1—3) **Konkurs.**

L. 3619. Przy sądzie powiatowym w Tuchowie, opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 proc. umundurowaniem i prawem postępowania na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 20 marca 1878 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Sąd krajowy wyższy

Kraków 12 marca 1878.

(1589 1—3) **Edykt.**

L. 493. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje celem zniesienia spólnictwa własności i na zaspokojenie kosztów sporu i egzekucyi Abrahamowi Kreutzstein 22 zł. 59 ct. i innych przymusową publiczną licytacyę realności pod l. k. 144/24 w Samborze na Blichu wraz z należącym gruntem wspólną własnością Abrahama Kreutzstein i pozwanego Jana Drebitka będącej.

Licytacya ta odbędzie się dnia 25 kwietnia 1878 i dnia 23 maja 1878 każdym razem o godzinie 10 przed południem, a realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną zostanie.

Gdyby zaś na żadnym z tych terminów realność ta nie została sprzedaną w takim razie celem ułożenia lżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 20 maja 1878 o godzinie 10 przed południem na który strony interesowane wzywa się.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 875 zł. 75 ct. a wadyum wynosi 87 zł. 58 ct.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli którzyby do tabuli po dniu 20 listopada 1876 weszli, lub którymby uchwała ta z jakiejbądź przyczyny wcześnie doręczoną nie była do rąk ustanowionego już kuratora adw. dr. Ehrlicha.

Sambor dnia 15 stycznia 1878.

(1595 1—3) **Edykt.**

L. 1745. Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Pyszczyńskiego recte Pyskę, iż na prośbę Tomasza Bałamuta dozwolono prawo zastawu dla sumy 125 zł. w stanie biernym połowy realności pod nr. 111 w Sokołowie położonej na rzecz Tomasza Bałamuta z zastrzeżeniem § 822 ust. cyw. i że dla niego ustanowiono kuratorem ad actum c. k. notaryusza Alberta Kiernika w Sokołowie, któremu dotyczącą rezolucyę doręcza.

C. k. sąd powiatowy

Sokołów 27 lutego 1878.

(1600 1—3) **Edykt.**

L. 6982. C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia iż dnia 28 kwietnia, 8 maja i 28 maja 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 139 w Błażowy położonej Jana i Maryi Kustrów własnej w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 562 zł. 55 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1000 zł., zakład 100 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach licytacyjnych do przejrzenia.

Strzyżów 16 grudnia 1877.

(1599 1—3) **Edykt.**

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia. iż dnia 23 kwietnia, 9 maja i 23 maja 1878 zawsze o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 182 w Błażowy położonej, Pawła Pleśniaka własnej, w celu zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 200 zł. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł. zakład 40 zł.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 17 grudnia 1877.

(1611 1—3) **Edykt.**

L. 27373. Ck. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl §§ 14 i 20 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. do wiadomości powszechnej, iż termin celem zgłoszenia praw i pretensyi z powodu zamierzonego utworzenia ciał tabularnego dla realności pod l. k. 337 w mieście Kołomyi w Kołomyjskim powiecie sądowym i podatkowym położonej jako też intabulacyi Süsige Hellenbranda za właściciela tej realności pierwszym tutejszo sądowym edyktem z dnia 16 stycznia 1877 l. 286 wyznaczonym minął i przeto wszystkich tych, którzy z przyczyny istnienia lub porządku tabularnego wpisów odnoszących się do wspomnionego ciała tabularnego za pokrzywdzonych się uważają, niniejszem wzywa, by zarzuty swe do dnia 30 kwietnia 1878 włącznie w c. k sądzie obwodowym w Kołomyi zgłosili w przeciwnym bowiem razie rzeczone wpisy moc wpisów księgi gruntowej osiągną.

Wreszcie czyni się także uwagę, iż restytucya lub przedłużenie terminu powyższego dla stron pojedynczych miejsca nie ma,

Lwów dnia 24 grudnia 1877.

(1604 1—3) **Edykt.**

L. 4518. C. k sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 29 kwietnia, 8 maja i 22 maja 1878 zawsze o 9 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 169/417 w Błażowy położonej, Wojciecha i Jadwigi Szczygłów własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Izaaka Kellerkrauta w kwocie 14 zł. w. a. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 155 zł., zakład 15 zł.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych są w aktach do przejrzenia.

Strzyżów 9 września 1877.

(1559 1—3) **Kundmachung.**

Z. 1251. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird zur Hereinbringung der Wechselsume von 100 fl. sammt 6 prc. Zinsen vom 2 November 1876, Gerichtskosten pr. 5 fl. 87 kr. ö. W. Exekutionskosten pr. 2 fl. 76 kr. und 3 fl. 87 ö. W. so wie der gegenwärtig mit 5 fl. 17 kr. zugesprochenen weitern Exekutionskosten, die exekutive Feilbiethung der Rifke Farb gehörigen Hälfte der in Tarnopol gelegenen Realität Nr. 413 in zwei Terminen u. z. auf den 5 April und 7 Mai 1878 jedesmal um 10 Uhr Vormittags zu Gunsten des Perez Mehler ausgeschrieben, welche unter nachstehenden Terminen in Bureau Nr. 12 durchgeführt werden wird.

1. Ausrufspreis der Schätzungswerth pr. 353 fl.

2. Vadium 35 fl.

3. Der Tabularauszug und Schätzungsakt können in der h. g. Registratur der Höhe der Steuern im Steueramte eingesehen werden.

Hievon werden die Streittheile, so wie die bekannten Hypothekargläubiger zu eigenen Händen, alle diejenigen Gläubiger hiengegen denen der gegenwärtige Lizitationsbescheid entweder gar nicht oder nicht zur rechten Zeit zugestellt werden könnte oder welche nach dem 25 Juni 1877 an die Gewähr gelangen solten, zu Händen des mit Substituirung des H. Ldes. Adv. Dr. Sternklar bestellten Kurators H. Ldes. Adv. Dr. Markstein verständigt.

Tarnopol den 6 Februar 1878.

(1555 1—3) **Edykt.**

L. 4056. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie należytości wekslowej Sary Rosenmann w kwocie 174 zł. w. a odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności włościańskiej nietabularnej Jana Procyszyna pod nr. k. 241 w Nastasowie, w trzech terminach dnia 6 maja 1878, dnia 3 czerwca i dnia 1 lipca 1878, o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze sądu tutejszego.

Mikulińce dnia 20 listopada 1878.

L. 12004.

1490 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl § 49 instrukcyi do ustawy wojskowej, plan podróży i czynności, dotyczącej uzupełnienia wojska w roku 1878 w Galicyi.

Nr. okręgu wojsko uzupełniające	Ilość komisyj asenterunkowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór się odbędzie	Dnie podróży w miesiącu 1878: kwietniu	Dnie podróży w miesiącu 1878: maju	Dnie czynności w miesiącu 1878: kwietniu	Dnie czynności w miesiącu 1878: maju	Miejsce poboru
9	1	Stryj Dolina Kałusz		2 17 30	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29.	Stryj Dolina Kałusz.
	1	Bóbrka Żydaczów		2 14		3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 15. 16. 17. 18. 20 21. 22. 23. 24. 25.	Bóbrka Żydaczów
10	1	Jarosław Cieszanów Jaworów	31 marca 18 kwietnia	2 16 29	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28.	Jarosław Cieszanów Jaworów
	1	Przemyśl Mościska		2 14	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13.	Przemyśl Mościska
13	1	Chrzanów Kraków miasto Wieliczka	1 14 27	18	2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16 17.	Chrzanów Kraków Wieliczka
	1	Kraków powiat Bochnia Limanowa	11	4 21	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30	1. 2. 3. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20.	Kraków Bochnia Limanowa
15	1	Tarnopol Zbaraż Skałat		2 14 28	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25 27.	Tarnopol Zbaraż Skałat
	1	Husiatyn Trembowla Borszczów	31 marzec 17 kwiecień	2. 12. 27	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25.	Husiatyn Trembowla Borszczów
20	1	N. Sącz Nowy Targ Grybów	26. 27.	10. 11. 21	1. 2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 29. 30.	1. 2. 3 4. 6. 7. 8. 9. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20.	N. Sącz N. Targ Grybów
	1	Jasło Krosno Gorlice	1. 2. 18	9. 23.	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22.	Jasło Krosno Gorlice
24	1	Kołomyja Sniatyn Kossów		5 17 30	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15 16. 17.	2. 3. 4. 6. 7 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29.	Kołomyja Sniatyn Kossów
30	1	Żółkiew Rawa Sokal	1 17	1. 2. 18. 19. 1. 2. czerw.	2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10 11. 13. 14. 15. 16. 17. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 31.	Żółkiew Rawa Sokal
	1	Lwów powiat Lwów miasto			1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23.	Lwów Lwów
40	1	Tarnobrzeg Kolbuszowa Rzeszów	1. 2. 16	5	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6 7 8 9 10 11 13 14 15 16 17 18 20 21 22 23 24	Tarnobrzeg Kolbuszowa Rzeszów
	1	Nisko Łańcut	1. 2. 13. 14.	9	3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8.	Nisko Łańcut
45	1	Sanok Brzozów		2 16	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14.	Sanok Brzozów
	1	Lisko Dobromil	31 marca 16 kwietnia	2. 14.	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13.	Lisko Dobromil
55	1	Brzeżany Rohatyn Podhajce	30	17 1 czerwca	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13.	1. 2. 3. 4. 6 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 31.	Brzeżany Rohatyn Podhajce
	1	Buczacz Czortków Zaleszczyki	31 marca 18 kwietnia 2	17 1 czerwca	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29. 31.	Buczacz Czortków Zaleszczyki
56	1	Myślenice Wadowice	1 24		2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16.	Myślenice Wadowice
	1	Żywiec Biała	1 24	12	2 3 4 5 6 8 9 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17. 18. 23 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11.	Żywiec Biała
57	1	Dąbrowa Mielec Ropczyce	1 13 30	11	2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 27. 29.	1. 2. 3. 4. 6. 7. 8. 9. 10.	Dąbrowa Mielec Ropczyce
	1	Pilzno Tarnów Brzesko	1 13	7 23	2. 3. 4. 5. 6. 8. 9. 10. 11. 12. 15. 16. 17. 18. 23. 24. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3. 4. 6. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22	Pilzno Tarnów Brzesko
58	1	Stanisławów Bohorodczany Nadwórna		2. 15. 28	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25 27.	Stanisławów Bohorodczany Nadwórna
	1	Horodenka Tłumacz	31 marca 17 kwietnia	2. 19.	1, 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18	Horodenka Tłumacz
77	1	Sambor Rudki Gródek		2. 12. 23	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11, 12. 13. 15.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17 18. 20. 21. 22.	Sambor Rudki Gródek
	1	Drohobycz Turka Stare miasto	31 marca 18 kwietnia	2. 12. 22	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21.	Drohobycz Turka Stare miasto
80	1	Złoczów Przemyślany		5	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 13. 14. 15.	Złoczów Przemyślany
	1	Brody Kamionka	31 marca 18 kwietnia	2. 11. 30	1. 2. 3. 4. 5. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.	3. 4. 6. 7. 8. 9. 10. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 27. 28. 29.	Brody Kamionka

Lwów dnia 11 marca 1878.

(1536 3—3) **Edykt.**

L. 8787. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 250 zł. z pn. odbędzie się w dniach 4 kwietnia 1878, 25 kwietnia 1878 i 9 maja 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Grabowcu położonej, pod l. k. 85 subrep. 44 a do Pawła i Hanusi Ostaszów należącej składającej się z zabudowań gospodarczych i gruntu w objętości łącznej 16 morgów 645⁵/₆ kwadr. sążni wynoszącego.

Jako cenę wywołania stanowi się 800 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10 proc. od ceny wywołania t. j. kwotę 80 zł. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 14 sierpnia 1877.

(1582 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 26861. W dniu 10 grudnia 1877 przytrzymano w Białej u nieznanego i z miejsca pobytu niewiadomego właściciela parę koni rasy poprawnej kasztanowatych z gwiazdkami na czole, z powodu zachodzącego podejrzenia że konie te do przemycania do Prus przeznaczone były.

Wzywa się właściciela tychże, by w dniach 90 w tutejszej c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu się zgłosił, i swe prawa własności do zakwestyonowanych koni wywiódł, w przeciwnym bowiem razie z temiż a raczej z uzyskaną za nie ceną kupna 245 złr. w. a. w myśl prawa postąpionem będzie.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu

Kraków dnia 25 lutego 1878.

(1552 3—3) **Edykt.**

L. 1287. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem ściągnienia wywalczonej przez Wolfa Dresnera sumy 918 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności włościańskiej nie tabularnej pod l. k. 78 w Kozówce do spadkobierców Maksyma Zadorożnego należącej w trzech terminach. dnia 6 maja 1878 dnia 3 czerwca 1878 i dnia 1 lipca 1878 o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 1470 złr. wadyum 147 złr.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w ts. registraturze.

Mikulińce dnia 30 czerwca 1877.

(1569 3—3) **Edykt.**

L. 1726. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że 10 kwietnia i 15 maja 1878 o godzinie 10 rano odbędzie się dobrowolna publiczna sprzedaż kawałka gruntu w niwie „zastawie“ z pod nr. 18/43 w Dzikowie uieletniego Jana Ordyka własnego ciała tabularnego niestanowiącego.

Cena wywołania ustanowniona na 575 zł. poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wadyum 58 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze. Tarnobrzeg 9 marca 1878.

(1574 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1108. W dniach 11 kwietnia, 16 maja, 17 czerwca 1878 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 31/480 w Wieliczce, pod warunkami, które w sądzie przejrzeć i w odpisie podnieść można.

Cena wywołania 2963 złr. 10 ct. w. a. wadyum 10 proc. tejże.

Wieliczka 8 marca 1878 r.

(1553 2—3) **Edykt.**

L. 3096. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 30 zł. w. a. z pn. dla Chaima Mittelmana odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności włościańskiej pod l. k. 182 w Myszkowicach Marcina Sicińskiego własnej w sądzie tutejszym w dniach 13 maja, 24 czerwca i 5 sierpnia o godzinie 9 z rana, na pierwszych dwu terminach tylko za cenę wywołania lub wyższą, na trzecim także za niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywołanie wynosi 120 zł. Wadyum 12 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce 26 sierpnia 1877.

(1567 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10386. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza iż w dniu 16 kwietnia 1870 zmarł Jan Staszel w Nowembystrem z pozostawieniem testamentu. — Sąd nie znając miejsca pobytu syna zmarłego Michała Staszla wzywa go by w przeciągu roku zgłosił się i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku.

W razie przeciwnym będzie postępowanie spadkowe przeprowadzone ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Maciejem Staszlem dlań ustanowionym.

Nowytarg dnia 4 stycznia 1878.

(1505 3—3) **Edykt.**

L. 9059. Dnia 12 kwietnia, 10 maja i 13 czerwca 1878, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 28 w Maksymowicach powiatu Sambor, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Biskówiana własnej, w sprawie Zakładu kredytowego włość. o 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 350 zł. wadyum 35 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim także niżej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor 30 listopada 1877.

(1568 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8349. C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnienia wywalczonej przez Franciszkę Krasowską kwoty 78 zł. w. a. kosztów egzekucyi 3 zł., 7 zł. 36 ct. 1 zł. 69 ct., 5 zł. 56 ct., 10 zł. 55 ct. a przez Leona Hryhorczuk wywalczonej kwoty 10 zł. kosztów egzekucyi 4 zł. 62 ct., 1 zł. 61½ ct., 5 zł. 32 ct., 2 zł. 67 ct., 13 zł. 60 ct.. 1 zł. 34 i obecnie w kwocie 2 zł. 2 ct. realności pod nr. 24 w Chlebiczynie leśnym położona Ilka Pańczuk własna ciało tabularne niestanowiąca na dniu 15 kwietnia 1878 i na dniu 13 maja 1878 o godzinie 9 z rana powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 3 czerwca 1878 poniżej ceny szacunkowej w tutejszym sądzie przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 200 zł.

Kupić chęć mających wzywa się ażeby za złożeniem 10 prc. do licytacyi się zgłosili gdzie warunki licytacyi przejrzeć mogą.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn dnia 25 listopada 1877.

(1576 2—3) **Edykt.**

L. 5740. C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 400 złr. a. w. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. 60/75 w Lipnicy górnej położonego, dłużnika Jędrzeja Piecha własnego, ciała tabularnego nie mającego, a na 1526 zł. 47 ct. oszacowanego w trzech terminach a mianowicie:

dnia 24 kwietnia 1878,
dnia 22 maja 1878 i
dnia 26 czerwca 1878

każdym razem o godzinie 10 rano

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa w kwocie 1400 złr. wadyum 140 złr. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej przejrzeć lub w odpisie podnieść.

Wiśnicz 10 lutego 1878.

(1570 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5879. 4707. 4731. 5879. 6243. 6673. C. k. sąd powiatowy w Zasowie przeprowadzi publiczną sprzedaż przymusową w lokalu sądowym.

a. Realność pod l. 32 w Podbórzu dłużnika Jakóba Buregs względem należytości 100 złr. z pn. Berla Beuglasa w dniach 23 kwietnia 21 maja i 25 czerwca 1878.

Cena wywołania 203 złr. zakład 10 prc.

b. Realność pod l. 10/14 w Przerytymborze dłużników Jana i Maryanny Kusaków względem należytości 40 złr. z pn. Jakóba Blasa w dniach jak pod a. Cena wywołania 325 złr. zakład 10 prc.

c. Realność pod l. 17 w Radomyśiu do masy spadkowej Marcina Trybulca należącej, względem pretensyi 71 złr. z pn. Meilecha Kohna w dniach jak pod a. Cena wywołania 1230 złr. zakład 10 prc.

d. Realność pod l. 8 i 14 w Dąbiu dłużniczki Katarzyny Wolińskiej względem pretensyi 200 złr. z pn. Seliga Neumanna w dniach 23 kwietnia 21 maja i 2 lipca 1878. Cena wywołania 510 złr. zakład 10 prc.

e. Realność pod l. 9 w Piątkowcu do spadkobierców Kazimierza Łączaka należącej względem pretensyi 112 złr. z pn. Chaima Dörflera w dniach jak pod d. Cena wywołania 1600 złr. zakład 10 prc.

f. Realność pod l. 22 w Błoniu dłużników Kaspra i Zofii Rysiów względem pretensyi 233 złr. z pn. Markusa i Simy Feuerów w dniach jak pod d. a każdorazowo o godzinie 9 z rana. Cena wywołania 100 złr. zakład 10 prc.

Resztę warunków i akta sprzedaż poprzedzające przejrzeć można w registraturze sądowej.

Zasów dnia 6 marca 1878.

Doniesienia prywatne.

Ces. kr. uprzyw.

Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny.

Dziesiąte zwyczajne

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów

c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego

odbędzie się we czwartek dnia 25 kwietnia 1878 r. o godz. 10 przed połud. w gmachu banku hipotecznego we Lwowie.

(1329 3—3)

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów banku na rok 1877.
2. Sprawozdanie rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały,
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1877.
4. Oznaczenie tantyemy, w myśl §. 77 b. stat.
5. Wybór dwóch członków rady nadzorczej (§. 43 statutów).
6. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 stat. złożyć akcye swoje najdalej do dnia 28 marca r. b. w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w Filiach Zakładu w Czerniowcach, Krakowie i Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. Akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie Rady nadzorczej, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej P. T. akcyonaryuszom na żądanie wydane będą.

Lwów dnia 6 marca 1878. **Rada Nadzorcza.**

§. 63. W każdem Walnem Zgromadzeniu głos mają ci akcyonaryusze, którzy przynajmniej na 4 tygodnie przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, złożyli nadające im prawo głosowania akcye (kwity tymczasowe) wraz z niezapadłemi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa, lub w innych miejscach, które Rada nadzorcza przy ogłoszeniu zwołania oznaczy. — Na złożone akcye (kwity tymczasowe) wydane będą kwity i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak z akcyonaryuszów, bez względu. czy w własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jak też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna, zostający pod kuratelą przez swego kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia. w ogóle przez członka do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

Z drukarni W. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.